

„Żyć w pokoju jak dobrzy sąsiedzi“

Wywiad z wiceprzewodniczącym Tow. Przyjaciół ONZ posłem na Sejm prof. dr. Z. Nowakowskim

24 października br. mija trzynaste lat od chwili powołania do życia Organizacji Narodów Zjednoczonych. Pragnąc zapoznać Czytelników z głównymi kierunkami działalności i problemami stojącymi przed ONZ, zwróciliśmy się do znanego naszego społeczeństwu naukowca-prawnika — posła na Sejm m. Poznania — profesora dr. Zygmunta NOWAKOWSKIEGO, z prośbą o udzielenie wywiadu na ten temat — „Głosowi“.

— Panie Profesorze. Jedną z najbliżej ONZ komórek w naszym kraju jest Towarzystwo Przyjaciół ONZ, w którym pla- stuje Pan godność wiceprzewodniczącego. Prosimy więc o zapoznanie naszych czytelników z celami tego Towarzystwa.

— Towarzystwo Przyjaciół ONZ jest organizacją o zasięgu światowym, działa bowiem we wszystkich krajach należących do ONZ. Rozwój tej organizacji w Polsce związany jest m. in. z nazwiskiem jej b. przewodniczącego, wiceprzewodniczącego Rady Państwa prof. Oskara Lange. Obecnie przewodniczącym Towarzystwa jest b. min. Kaczorowski, wiceprzewodniczącymi również posłowie Banach — członek Rady Państwa i prof. Biezanek, a jednym z członków zarządu prof. Lachs. Celem Towarzystwa Przyjaciół ONZ jest przede wszystkim szerzenie idei Karty Narodów Zjednoczonych, której istotną treść określają słowa wstępu do Karty: „Stosować tolerancję i żyć z sobą w pokoju, jak dobrzy sąsiedzi.“

Wielką ideą naszego wieku, mogącą ucieleścić te słowa, jest pojęcie zorganizowanej, międzynarodowej współpracy. Tak się jednak dzieje, że na ogół o wiele żywiej interesujemy się rozmaitymi konfliktami oraz doraźnymi nieraz krokami, zmierzającymi do uniknięcia jakiegos kryzysu lub zatargu międzynarodowego, aniżeli żmudną i nieprzerwaną pracą, której celem jest rozwiązywanie wspólnych zagadnień w skali międzynarodowej. A przecież jest to najbardziej naturalna płaszczyzna, umożliwiającą osiągnięcie głębszego porozumienia między narodami poprzez wymianę osiągnięć wiedzy i nauki, po-

PAP donosi:

Drugie spotkanie
Dulles - Ciang Kai-szek

W śróde sekretarz stanu USA — Dulles odbył z Ciang Kai-sze- kiem na Tajwanie drugą rozmowę, która tym razem trwała 45 minut. Nie otrzymano tu żadnych dokładniejszych informacji o treści tej narady. Wyraża się jedynie przypuszczenie, że Dulles i Ciang Kai-szek kontynuowali ogólny przegląd sytuacji w Cieśninie Tajwaiskiej, podobnie jak podczas wtorkowej konferencji, która zajęła dwie i pół godziny.

40 ostrzeżenie

Jak podaje Agencja Nowych Chin, w śróde dwa amerykańskie okręty wojenne wtargnęły na chińskie wody terytorialne w pobliżu Pingtan i Matsu u wybrzeży prowincji Fukien.

Rzecznika Ministerstwa Spraw Zagranicznych Chin upoważniono w związku z powyższym do złożenia czterdziestego z kolei poważnego ostrzeżenia pod adresem Stanów Zjednoczonych.

Bitwa artyleryjska trwa

Korespondent Agencji Reutersa donosi z Quemoy o trwającej bitwie artyleryjskiej między bateriami czangkajskimi na Quemoy i bateriami Chin Ludowych na kontynencie. Na bombardowanie z kontynentu czangkajskowie odpowiadają ogniem z zainstalowanych ostatnio amerykańskich haubic ośmiocalowych.

Pilkarze Anglii

zwyciężają
ZSRR 5:0

Nieoczekiwanie wysokim zwycięstwem gospodarzy 5:0 (5:0) zakończyło się w śróde, rozegrane na stadionie Wembley w Londynie międzypaństwowe spotkanie piłkarskie Anglia — ZSRR.

W ten sposób Anglicy zrewanżowali się gościom za porażkę, poniesioną podczas mistrzów świata w Goeteborgu 0:1.

Cena 50 gr



Rok XIV Wydanie AB Poznań, piątek 24 X 1958 Nr 253 (4582)

Będziemy mogli oszczędzać na:

- turystykę zagraniczną
- elektryfikację wsi
- zabezpieczenie starości

Narada w Ministerstwie Finansów

WARSZAWA (PAP) 22 bm. odbyła się w Min. Finansów narada działaczy gospodarczych poświęcona zagadnieniom ożywienia ruchu oszczędzania.

Narada ta, której przewodniczył wiceminister finansów — Józef Trendota, była drugą

szczych udoskonaleń zapewniających rychłe uzyskanie mieszkań, dzięki przyspieszeniu budów spółdzielczych. PKO będzie zawierało umowy ze spółdzielniami mieszkaniowymi, a dzięki temu posiadacze książeczek mieszkaniowych, będą mogli otrzymać gwarancje przydziału mieszkania w określonym terminie.

z kolei zorganizowaną z okazji października — miesiąca oszczędności. Jak wynika z podsumowania, zainteresowanie sprawami oszczędzania wzrasta w wielu środowiskach. Zna- lazło to wyraz m. in. w tym, że w ciągu 18 dni bm. złożono już na oszczędzanie premii na 174 mln. zł.

Wiele miejsca w dyskusji poświęcono nowym formom oszczędzania, które w niedługim czasie mają wejść w życie. Najbardziej zaawansowane są prace nad ustaleniem zasad oszczędzania na turystykę zagraniczną. Sprowadza się ono do tego, że osoby regularnie wnoszące wkłady na ten cel będą miały zagwarantowane miejsca w wycieczkach zagranicznych „Orbisu” i innych instytucji zajmujących się zagranicznym ruchem turystycznym. Przewiduje się również pewne formy premiowania: a więc jeden na 150 wyjazdów zagranicznych będzie darmowy.

Oszczędzanie docelowe w dotychczasowej formie w zasadzie wygasa ze względu na coraz poważniejsze nasycenie rynku towarami. Dlatego też projektuje się nową formę oszczędzania, która przyniesie posiadaczom odpowiednich książeczek możliwość uzyskania rabatu przy nabyciu artykułów trwałego użytku.

Jak wiadomo do końca 1970 roku ma być zakończona elektryfikacja wsi — jest to termin dość długi i z tego powodu chłopowie wielu okręgów domagają się przyspieszenia prac elektryfikacyjnych. Na naradzie wysunięto słuszny wniosek zmierzający do wprowadzenia docelowego oszczędzania na elektryfikację.

Popularne oszczędzanie na mieszkaniach doczekało się dal-

Proces Ericha Kocha

Wilk w owczej skórze

(Od specjalnego wysłannika)

Jednym z przejawów zainteresowania, jakie wywołał za granicą proces Ericha Kocha, był wygłoszony w Warszawie odczyt prof. Karla Kaula z NRD. Niemiecki prawnik, porównując rozprawę Kocha z przeprowadzonymi przez sądy NRF procesami zbrodniarzy wojennych, podkreślił obiektywizm i konsekwencję polskiego wymiaru sprawiedliwości.

Superlatywy słyszane z ust prof. Kaula przypominały się mimo woli w 3 dniu rozprawy podczas odczytywania — w dalszym ciągu — aktu oskarżenia. Wtedy, gdy wspomina on o „obiektywizmie” ustanowionych przez b. nadprezydenta — politycznych sądów doraźnych dla Polaków i Żydów. W skład kompletu orzekającego wchodził funkcjonariusz Gestapo, a przewidzianą karą była śmierć lub... przez kazanie do dyspozycji Gestapo, co w praktyce oznaczało powolny zgon.

Akt oskarżenia w sprawie Ericha Kocha stanowi dokument obrazujący epokę należącą do najbardziej ponurych w dziejach ludzkości. Suche prawnicze zwroty mówią o makabrycznych zbrodniach. Oto kilka fragmentów dotyczących

rzędów Kocha w okręgach ciechanowskim i białostockim. LISTOPAD 1939 R., pow. płocki — rozstrzelanie 13 przedstawicieli gminy żydowskiej...

STYCZEŃ 1940 R., Brwino — stracenie kilkudziesięciu osób z

(Ciąg dalszy na str. 2)

Szkolnictwo mniejszości narodowych tematem narady w Min. Oświaty

WARSZAWA (PAP) Problemom perspektyw rozwojowych szkolnictwa mniejszości narodowych poświęcona była narada, która 22 bm. odbyła się w Ministerstwie Oświaty. Wzięli w niej udział kuratorzy okręgów szkolnych, wizytatorzy i inspektorzy, dyrektorzy szeregu liceów, przedstawiciele zainteresowanych resortów oraz organizacji młodzieżowych. Reprezentowane były również komisje do spraw narodowościowych przy KC i komitetach wojewódzkich PZPR oraz społeczno-kulturalne towarzystwa mniejszości narodowych w Polsce.

Wzajemność

Wizyty przyjaźni są okazją do przypomnienia historii i znaczenia stosunków między sojusznikami państwami. Podróż naszej delegacji partyjno-rządowej, która dzisiaj udaje się z wizytą przyjaźni do Związku Radzieckiego, ma szczególne znaczenie.

Cała niemal droga, jaką kraj nasz przebył w minionym 14-leciu, historia ofiarnej pracy naszego narodu w budownictwie socjalizmu, znaczona jest bliską współpracą z naszym, potężnym wschodnim sąsiadem.

Podstawą tej współpracy jest wspólny cel obu naszych narodów — socjalizm; określa on jednocześnie charakter naszych wzajemnych stosunków. Dzięki mądrej polityce kierowników politycznych obu krajów, dzięki jednoznacznej treści stosunków polsko-radzieckich, potrafiliśmy przed dwoma laty usunąć nieprawidłowości, jakie w przeszłości występowały we współpracy między oboma państwami; pozwoliło to — i było to intencją znanych sprzed dwóch lat dokumentów — stworzyć lepsze warunki dla zacieśnienia braterskiej przyjaźni między Polską a Związkiem Radzieckim.

I jeśli dziś możemy powiedzieć, że państwo nasze rządzi się samodzielnie i suwerennie, jeśli możemy wzmacniać nasze bezpieczeństwo, zabezpieczać nienaruszal-

ność naszych granic i umacniać niepodległość, to dzieje się tak w niemalym stopniu również i dlatego, że stale zacieśnia- my więzy przyjaźni ze Związkiem Radzieckim i wszystkimi państwami socjalistycznymi.

Prawdziwej przyjaźni nie potrzeba wyszukanych i wielkich słów, przyjaźń nie polega też na wzajemnym prawieniu sobie komplementów. Prawdziwą przyjaźń kształtują w z a j e m n e czynne poparcie i w z a j e m n a pomoc.

Możemy dziś z całym przekonaniem powiedzieć, że przyjaźń polsko-radziecka jest przyjaźnią czynną, opartą na zasadach wzajemności. Decyduje o tym poparcie Kraju Rad dla naszych inicjatyw politycznych, gwarancja rządu radzieckiego dla bezpieczeństwa naszych granic i pomocy ekonomicznej.

W oparciu o tę zacieśniającą się przyjaźń, wzmacniamy z roku na rok naszą pozycję w świecie, możemy spokojniej, lepiej i łatwiej kształtować przyszłość naszego suwerennego państwa.

Dlatego też podróży naszych najwyższych dostojników, podróży, której najważniejszym celem jest utrwalenie i pogłębienie dotychczasowych elementów naszej przyjaźni, towarzyszą najlepsze nasze życzenia.

Z okazji 400-lecia

Poczty Polskiej

List Ministra

Łączności

do pracowników resortu

WARSZAWA (PAP) Z okazji jubileuszu 400-lecia Poczty Polskiej minister łączności — Z. Moskwa i przewodniczący Prezydium ZG Zw. Zaw. Pracowników Łączności — A. Sumiga wystosowali list do wszystkich pracowników zatrudnionych w służbie pocztowej i telekomunikacyjnej, radio i telewizji.

List przytacza sukcesy w rozwoju łączności osiągnięte dzięki umiłowaniu zawodu przez jej pracowników oraz wymienia nowe poważne zadania, stojące przed resortem.

SPOTKANIE AKTYWU ZMS Z PRZEDSTAWICIELAMI PARTII I RZĄDU

21 bm. w sali kongresowej Pałacu Kultury i Nauki odbyło się ogólnopolskie spotkanie aktywu ZMS. W spotkaniu wzięli udział członkowie Biura Politycznego KC PZPR z I Sekretarzem Wł. Gomułka na czele, wicepremierzy: P. Jaroszewicz i Z. Nowak, minister obrony narodowej M. Spychalski, zastępcy ni działacze ruchu robotniczego i zaproszeni goście.

Na zdjęciu: Przedstawiciele Partii i Rządu na sali wśród uczestników spotkania.

CAF — fot. Uchymiak



Wolsztyn uczcił pamięć sławnego uczonego niemieckiego

(Inf. wł.)

W drugim dniu uroczystości ku czci prof. dr. Roberta Kocha, sławnego uczonego niemieckiego, odkrywcy prątki gruźlicy i zarazka wąglika, odbyła się uroczysta sesja Powiatowej i Miejskiej Rady Narodowej w Wolsztynie. W udekorowanej sztandarami NRD i Polski oraz portretem Roberta Kocha sali kina „Tatry” zebrali się członkowie delegacji NRD z wiceministrem Zdrowia dr Jenny Mattern i prof. dr. Paulem Oesterle na czele, wiceminister Zdrowia PRL — dr Bogusław Kożusznik, przedstawiciele Partii, władz, organizacji, towarzystw naukowych i miejscowego społeczeństwa. W uroczystościach wczorajszych wzięł również udział mgr T. Kwaśniewski — wiceprzew. Prez. WRN w Poznaniu.

Uczestników Sesi powitał przew. Prez. PRN w Wolsztynie — Czesław Ratajski, po czym dr Jan Kłoniecki — kier. Wydz. Zdrowia Prez. PRN w Wolsztynie wygłosił referat o pełnym zasług dla ludzkości życiu i pracy Roberta Kocha. W imieniu delegacji NRD podziękowała polskiemu społeczeństwu za dowody pamięci o wielkim niemieckim uczonym — dr Jenny Mattern. Przemawiał również wiceminister Zdrowia PRL — dr B. Kożusznik, który stwierdził m. in., że uroczystości te są nie tylko wielkim wydarzeniem w życiu Wolsztyna, ale posiadają także duże znaczenie dla rozwoju przyjaźni między NRD a Polską i stanowią ważny element współpracy w dziedzinie służby zdrowia obu państw.

Po sesji, wiceminister zdrowia PRL — dr B. Kożusznik dokonał odsłonięcia tablicy pamiątkowej na domu, w którym

mieszkał w latach 1872—1880 dr Robert Koch. Jego imię nosi również ulica, przy której mieszkał, jak i otwarte wczoraj muzeum pamiątek po wielkim dobroczyńcy ludzkości.

Z okazji uroczystości ku czci Roberta Kocha, wolsztyński Wydział Zdrowia urządził wystawę przeciwgruźliczą i oświaty sanitarną. Komitet redakcyjny miejscowej gazety powiatowej — „Głos Wolsztyńskiego”, wydał specjalny numer, a staraniem Oddziału Polskiego Związku Filatelistów w Wolsztynie wydano pocztówki z wizerunkiem Kocha, i koperty z okolicznościowym nadrukiem, które miejscowa poczta zaopatrzyła w specjalny kasownik. Dochód ze sprzedaży pocztówek przeznaczyl wolsztyńscy filatelisci na fundusz budowy pawilonu chorób płuc w miejscowym Szpitalu Powiatowym. (M)

Katastrofa lotnicza we Włoszech

Śmierć 31 osób

RZYM (PAP)

W śróde po południu samolot brytyjskich linii lotniczych BEA lecący z Londynu na Maltę zderzył się w pobliżu portu Anzio (50 km na południe od Rzymu) z włoskim myśliwcem odrzutowym. W katastrofie zginęło 31 osób.

Zderzenie nastąpiło na wysokości około 6.900 metrów przy bardzo złej widoczności. Czterosiłnikowy turbośmigłowiec „Viscount” wiozący 26 pasażerów i 5 członków załogi miał właśnie zniżać się i podejść do lądowania na lotnisku pod Neapolem, gdy wpadł na odrzutowiec. Wskutek zderzenia lewe skrzydło „Viscounta” odłamało się i samolot runął na ziemię.

Wszyscy pasażerowie i członkowie załogi „Viscounta” zginęli. Pilot myśliwca, kpt. Savorelli, spadł ze spadochronem do morza,

Aktywność klasy robotniczej i mas pracujących główną dźwignią dalszego rozwoju naszego kraju

Przemówienie premiera J. Cyrankiewicza na naradzie aktywu PZPR w Katowicach

Wyniki obrad XII Plenum Komitetu Centralnego PZPR oraz zapowiedziana podróż polskiej delegacji partyjno-rządowej do Związku Radzieckiego wzbudzają wiele komentarzy w prasie światowej. Na marginesie tych wydarzeń warszawski korespondent agencji

„France Presse”

pisze:

„Wizyta delegacji polskiej w ZSRR jest — zdaniem obserwatorów — interesująca w płaszczyźnie międzynarodowej. Wskazuje się w związku z tym, że wyposażenie Bundeswehry w broń atomową, co żywo zaniepokoiło rząd polski, jak również plan Rapackiego dotyczący ustanowienia strefy demilitaryzacji w Europie Środkowej oraz sprawa granicy na — drze i Nysie, znajdują się na porządku rozmów.”

Warszawski korespondent belgradzkiego dziennika

„Politika”

Bożydar Dikić opisuje swoje wrażenia z naszego kraju po dwuletniej w nim nieobecności. Autor stwierdza:

„Władze państwowe i polityczne zwracają uwagę na problemy, które dzisiejsze warunki wysuwają na czoło. Już na pierwszy rzut oka można dostrzec oznaki poprawy. Najbardziej wyraźne polepszenie warunków życiowych zauważa się wśród chłopów. Poziom życiowy robotników również stopniowo polepsza się... Kraj, który w przeszłości zwracał na siebie uwagę swym romantyzmem i bohaterскими czynami, szuka dziś możliwości osiągnięcia postępu w nowych warunkach.”

Z doniesień prasy zachodniej, komentujących odbywający się w Warszawie proces niemieckiego zbrodniarza wojennego — Ericha Kocha, warto zacytować komentarz.

„SPD-Pressedienst”

który stwierdza między innymi:

„Proces przeciwko Kochowi będzie wyglądał inaczej, niż procesy przeciwko nazistowskim zbrodniarzom, jakie odbyły się na terenie NRF. W Warszawie nikt nie wstał się za Kochem, aby powiedzieć, iż działał on tylko w interesie narodu niemieckiego i w obronie prawa. Niemiecki wymiar sprawiedliwości będzie mógł tylko przyglądać się temu procesowi; jest to nawet dobrze, jakkolwiek znowu znajdują się ludzie, którzy będą widzieli w tym obrazie dumy narodowej.”

Przewidując taką możliwość reakcji ze strony opinii części społeczeństwa NRF — „SPD-Pressedienst” stwierdza w dalszym ciągu:

„Koch był potworem, który swymi zbrodniami szanował na całym świecie imię narodu niemieckiego. Polacy, i nie tylko Polacy, z okazji procesu Kocha przypominają sobie, jak wiele zła i cierpień wyrządził im Niemcy hitlerowskie. Nam pozostałe tylko nadzieje — że „SPD-Pressedienst” — że wskrzeszona z okazji tego procesu przeszłość nie wzbudzi ponownie nienawiści i antypatii do naszego narodu. Koch nie reprezentuje narodu niemieckiego, a zbrodniarzy III Rzeszy nie należy identyfikować z narodem niemieckim.”

Wznowione przez ChRL na skutek prowokacji amerykańskich ostrzelanie wyspy Quemoy jest przedmiotem zainteresowania prasy różnych odcieni. Komentator agencji

„United Press International”

przypuszcza, że:

„Zdaniem niektórych funkcjonariuszy amerykańskich Ciang Kalszek umocniłby swoją pozycję w oczach opinii światowej, gdyby przejawiał chęć podjęcia kroków w kierunku likwidacji punktów zapalnych na Dalekim Wschodzie. Funkcjonariusze przypuszczają, że tego rodzaju porozumienie nie rozwiązywałoby podstawowych punktów spornych między komunistami i nacjonalistami, ale zredukowałoby ono niebezpieczeństwo powrotu do stanu wojennego.”

Przybycie prezydenta NRF — Heussa do Londynu przyjęte zostało przez społeczeństwo angielskie na ogół chłodno, a dziennik

„Daily Telegraph”

w przededniu tej wizyty przypomniał:

„Wielka Brytania przekazała rządowi zachodniomemieckiemu notę, w której ponownie wzywa do właściwego rozwiązania sprawy ośkarżenia dla obywateli angielskich, którzy uciekli pod rządami hitlerowskimi. Nota zwraca uwagę, że odpowiednie aide-memoire zostało przekazane rządowi niemieckiemu w 1957 r. Rząd federalny, którego prezydent przybył do Londynu z oficjalną wizytą — komentuje ten fakt „Daily Telegraph” — wykazał szczególną powolność w odpowiedzi na namnażające się prośby, dotyczące rozwiązania tej sprawy.”

Opr.: T. K.

Na wstępie swego przemówienia premier Cyrankiewicz wyraził zadowolenie ze spotkania się z aktywną partią Śląska, a więc okręgu, który będzie miał decydujące znaczenie dla realizacji wytycznych rozwoju gospodarki narodowej.

Nawiązując do wytycznych rozwoju Polski w latach 1959—65 Premier zwraca uwagę na wprowadzono ny po dyskusji na XII Plenum ustęp dotyczący tła, na którym partia przeżywała znaną nam trudność w latach 1956/57. Ustęp ten brzmi:

„W ocenie ogromnych osiągnięć w okresie istnienia 14 lat Polski Ludowej uwzględnić również należy zakłócenia, trudności i dysproporcje, które towarzyszyły temu burzliwemu rozwojowi. Dotyczy to w szczególności planu 6-letniego, a zwłaszcza lat 1951/53, w ciągu których nastąpiło spietrzenie trudności i dysproporcji, co doprowadziło nawet do przejściowego obniżenia płac realnych.”

(Mowa jest o znanej reformie cen z 3 stycznia 1953 r.). Dysproporcje i trudności — mówił Premier — wynikały głównie na tle nadmiernego napięcia inwestycyjnego przy niewykonywaniu zadań wzrostu produkcji rolnej, a więc także zadań w dziedzinie zwiększenia zaopatrzenia ludności w podstawowe artykuły spożywcze. Na ten stan rzeczy wpłynęły m. in. błędy w polityce rolnej, niedostateczna pomoc dla rozwoju rolnictwa oraz założenie zbyt niskich kosztów poszczególnych wielkich inwestycji. Na te wyniki nie miały wpływu również nieprzewidywany wzrost nakładów obronnych wynikłych ze wzrostu napięcia w stosunkach międzynarodowych w tych samych latach 1951—53.

II Zjazd PZPR podjął uchwały, które doprowadziły do pewnego złagodzenia dysproporcji, jednakże w tym okresie nie zostały usunięte podstawowe elementy narosłych dysproporcji. Ostateczne wyniki wykonania planu 6-letniego wykazały — obok ogromnego, bo blisko 2,8-krotnego wzrostu produkcji przemysłowej — tylko nieduży wzrost produkcji rolnej w porównaniu z rokiem 1949.

Zadania w zakresie wzrostu płac realnych nie zostały w znacznej części osiągnięte. W dalszym ciągu wytyczne mówią o tym, co ciążyło na sprawności gospodarki narodowej: nadmierna centralizacja planowania finansów, zarządzania, wadliwe stosowanie zasad rozrachunku gospodarczego i budżetowego materialnego zainteresowania załóg w podnoszeniu produkcji. W tych warunkach powstała potrzeba bardziej energicznego działania, w celu usunięcia dysproporcji hamujących dalszy rozwój, rewizji niewłaściwych form i metod zarządzania i przede wszystkim przyspieszenia wzrostu płac i realnych dochodów chłopów. W tym celu po VIII Plenum KC PZPR wprowadzono w życie nową politykę rolną, zmierzającą do szybkiego wzrostu produkcji, wzmocnienia sojuszu robotniczo-chłopskiego — udzielono szerszego poparcia dla rozwoju spółdzielczości w mieście i na wsi, wprowadzono zmiany w systemie zarządzania itp.

Tezy stwierdzają następnie: po burzliwym, ale nierównomiernym rozwoju sił wytwórczych w latach 1946—1953, po uzyskaniu w późniejszym okresie zwłaszcza po 1956 r. pewnego wyrównania dysproporcji, poprawy płac realnych, stabilizacji sytuacji rynkowej oraz poprawy w zaopatrzeniu przemysłu, powstały obecnie warunki dla zapewnienia zarówno szybszego jak i bardziej zharmonizowanego rozwoju gospodarki narodowej. Celem tej nowej ofensywy gospodarczej, którą teraz inaugurujemy w dyskusjach nad wytycznymi

nowego planu 5-letniego, jest jednocześnie wzrost przemysłu i rolnictwa, inwestycji i spożycia przy znacznym, pełniejszym wykorzystaniu możliwości wytwórczych, rezerw produkcyjnych i zmniejszeniu dysproporcji, jakie nas jeszcze dzielą od poziomu ekonomicznego najbardziej rozwiniętych krajów Europy. Jednym ze składników tej ofensywy jest szybszy rozwój elementów socjalistycznej gospodarki na

wsł, umocnienie zasad socjalistycznej demokracji, a zwłaszcza znaczny wzrost aktywnego udziału mas pracujących w bezpośrednim zarządzaniu gospodarką narodową. Ten właśnie ustęp pokazuje to gospodarce i wynikające z tego polityczne trudności, jakie przezwyciężyć musiała w trudnej pracy cała partia w latach 1956—1957, przeprowadzając równocześnie w miarę przezwyciężania tych trudności, proces konsolidacji swych szeregów.

Wieloletni ustęp pokazuje to gospodarce i wynikające z tego polityczne trudności, jakie przezwyciężyć musiała w trudnej pracy cała partia w latach 1956—1957, przeprowadzając równocześnie w miarę przezwyciężania tych trudności, proces konsolidacji swych szeregów.

Wieloletni ustęp pokazuje to gospodarce i wynikające z tego polityczne trudności, jakie przezwyciężyć musiała w trudnej pracy cała partia w latach 1956—1957, przeprowadzając równocześnie w miarę przezwyciężania tych trudności, proces konsolidacji swych szeregów.

Wieloletni ustęp pokazuje to gospodarce i wynikające z tego polityczne trudności, jakie przezwyciężyć musiała w trudnej pracy cała partia w latach 1956—1957, przeprowadzając równocześnie w miarę przezwyciężania tych trudności, proces konsolidacji swych szeregów.

Wieloletni ustęp pokazuje to gospodarce i wynikające z tego polityczne trudności, jakie przezwyciężyć musiała w trudnej pracy cała partia w latach 1956—1957, przeprowadzając równocześnie w miarę przezwyciężania tych trudności, proces konsolidacji swych szeregów.

Wieloletni ustęp pokazuje to gospodarce i wynikające z tego polityczne trudności, jakie przezwyciężyć musiała w trudnej pracy cała partia w latach 1956—1957, przeprowadzając równocześnie w miarę przezwyciężania tych trudności, proces konsolidacji swych szeregów.

Wieloletni ustęp pokazuje to gospodarce i wynikające z tego polityczne trudności, jakie przezwyciężyć musiała w trudnej pracy cała partia w latach 1956—1957, przeprowadzając równocześnie w miarę przezwyciężania tych trudności, proces konsolidacji swych szeregów.

Wieloletni ustęp pokazuje to gospodarce i wynikające z tego polityczne trudności, jakie przezwyciężyć musiała w trudnej pracy cała partia w latach 1956—1957, przeprowadzając równocześnie w miarę przezwyciężania tych trudności, proces konsolidacji swych szeregów.

Wieloletni ustęp pokazuje to gospodarce i wynikające z tego polityczne trudności, jakie przezwyciężyć musiała w trudnej pracy cała partia w latach 1956—1957, przeprowadzając równocześnie w miarę przezwyciężania tych trudności, proces konsolidacji swych szeregów.

Wieloletni ustęp pokazuje to gospodarce i wynikające z tego polityczne trudności, jakie przezwyciężyć musiała w trudnej pracy cała partia w latach 1956—1957, przeprowadzając równocześnie w miarę przezwyciężania tych trudności, proces konsolidacji swych szeregów.

Wieloletni ustęp pokazuje to gospodarce i wynikające z tego polityczne trudności, jakie przezwyciężyć musiała w trudnej pracy cała partia w latach 1956—1957, przeprowadzając równocześnie w miarę przezwyciężania tych trudności, proces konsolidacji swych szeregów.

Wieloletni ustęp pokazuje to gospodarce i wynikające z tego polityczne trudności, jakie przezwyciężyć musiała w trudnej pracy cała partia w latach 1956—1957, przeprowadzając równocześnie w miarę przezwyciężania tych trudności, proces konsolidacji swych szeregów.

Wieloletni ustęp pokazuje to gospodarce i wynikające z tego polityczne trudności, jakie przezwyciężyć musiała w trudnej pracy cała partia w latach 1956—1957, przeprowadzając równocześnie w miarę przezwyciężania tych trudności, proces konsolidacji swych szeregów.

Wieloletni ustęp pokazuje to gospodarce i wynikające z tego polityczne trudności, jakie przezwyciężyć musiała w trudnej pracy cała partia w latach 1956—1957, przeprowadzając równocześnie w miarę przezwyciężania tych trudności, proces konsolidacji swych szeregów.

Wieloletni ustęp pokazuje to gospodarce i wynikające z tego polityczne trudności, jakie przezwyciężyć musiała w trudnej pracy cała partia w latach 1956—1957, przeprowadzając równocześnie w miarę przezwyciężania tych trudności, proces konsolidacji swych szeregów.

Wieloletni ustęp pokazuje to gospodarce i wynikające z tego polityczne trudności, jakie przezwyciężyć musiała w trudnej pracy cała partia w latach 1956—1957, przeprowadzając równocześnie w miarę przezwyciężania tych trudności, proces konsolidacji swych szeregów.

Wieloletni ustęp pokazuje to gospodarce i wynikające z tego polityczne trudności, jakie przezwyciężyć musiała w trudnej pracy cała partia w latach 1956—1957, przeprowadzając równocześnie w miarę przezwyciężania tych trudności, proces konsolidacji swych szeregów.

Wieloletni ustęp pokazuje to gospodarce i wynikające z tego polityczne trudności, jakie przezwyciężyć musiała w trudnej pracy cała partia w latach 1956—1957, przeprowadzając równocześnie w miarę przezwyciężania tych trudności, proces konsolidacji swych szeregów.

Wieloletni ustęp pokazuje to gospodarce i wynikające z tego polityczne trudności, jakie przezwyciężyć musiała w trudnej pracy cała partia w latach 1956—1957, przeprowadzając równocześnie w miarę przezwyciężania tych trudności, proces konsolidacji swych szeregów.

Wieloletni ustęp pokazuje to gospodarce i wynikające z tego polityczne trudności, jakie przezwyciężyć musiała w trudnej pracy cała partia w latach 1956—1957, przeprowadzając równocześnie w miarę przezwyciężania tych trudności, proces konsolidacji swych szeregów.

Wieloletni ustęp pokazuje to gospodarce i wynikające z tego polityczne trudności, jakie przezwyciężyć musiała w trudnej pracy cała partia w latach 1956—1957, przeprowadzając równocześnie w miarę przezwyciężania tych trudności, proces konsolidacji swych szeregów.

Wieloletni ustęp pokazuje to gospodarce i wynikające z tego polityczne trudności, jakie przezwyciężyć musiała w trudnej pracy cała partia w latach 1956—1957, przeprowadzając równocześnie w miarę przezwyciężania tych trudności, proces konsolidacji swych szeregów.

Wieloletni ustęp pokazuje to gospodarce i wynikające z tego polityczne trudności, jakie przezwyciężyć musiała w trudnej pracy cała partia w latach 1956—1957, przeprowadzając równocześnie w miarę przezwyciężania tych trudności, proces konsolidacji swych szeregów.

Wieloletni ustęp pokazuje to gospodarce i wynikające z tego polityczne trudności, jakie przezwyciężyć musiała w trudnej pracy cała partia w latach 1956—1957, przeprowadzając równocześnie w miarę przezwyciężania tych trudności, proces konsolidacji swych szeregów.

Wieloletni ustęp pokazuje to gospodarce i wynikające z tego polityczne trudności, jakie przezwyciężyć musiała w trudnej pracy cała partia w latach 1956—1957, przeprowadzając równocześnie w miarę przezwyciężania tych trudności, proces konsolidacji swych szeregów.

Wieloletni ustęp pokazuje to gospodarce i wynikające z tego polityczne trudności, jakie przezwyciężyć musiała w trudnej pracy cała partia w latach 1956—1957, przeprowadzając równocześnie w miarę przezwyciężania tych trudności, proces konsolidacji swych szeregów.

Wieloletni ustęp pokazuje to gospodarce i wynikające z tego polityczne trudności, jakie przezwyciężyć musiała w trudnej pracy cała partia w latach 1956—1957, przeprowadzając równocześnie w miarę przezwyciężania tych trudności, proces konsolidacji swych szeregów.

Wieloletni ustęp pokazuje to gospodarce i wynikające z tego polityczne trudności, jakie przezwyciężyć musiała w trudnej pracy cała partia w latach 1956—1957, przeprowadzając równocześnie w miarę przezwyciężania tych trudności, proces konsolidacji swych szeregów.

Wieloletni ustęp pokazuje to gospodarce i wynikające z tego polityczne trudności, jakie przezwyciężyć musiała w trudnej pracy cała partia w latach 1956—1957, przeprowadzając równocześnie w miarę przezwyciężania tych trudności, proces konsolidacji swych szeregów.

Wieloletni ustęp pokazuje to gospodarce i wynikające z tego polityczne trudności, jakie przezwyciężyć musiała w trudnej pracy cała partia w latach 1956—1957, przeprowadzając równocześnie w miarę przezwyciężania tych trudności, proces konsolidacji swych szeregów.

Wieloletni ustęp pokazuje to gospodarce i wynikające z tego polityczne trudności, jakie przezwyciężyć musiała w trudnej pracy cała partia w latach 1956—1957, przeprowadzając równocześnie w miarę przezwyciężania tych trudności, proces konsolidacji swych szeregów.

Wieloletni ustęp pokazuje to gospodarce i wynikające z tego polityczne trudności, jakie przezwyciężyć musiała w trudnej pracy cała partia w latach 1956—1957, przeprowadzając równocześnie w miarę przezwyciężania tych trudności, proces konsolidacji swych szeregów.

Wieloletni ustęp pokazuje to gospodarce i wynikające z tego polityczne trudności, jakie przezwyciężyć musiała w trudnej pracy cała partia w latach 1956—1957, przeprowadzając równocześnie w miarę przezwyciężania tych trudności, proces konsolidacji swych szeregów.

Wieloletni ustęp pokazuje to gospodarce i wynikające z tego polityczne trudności, jakie przezwyciężyć musiała w trudnej pracy cała partia w latach 1956—1957, przeprowadzając równocześnie w miarę przezwyciężania tych trudności, proces konsolidacji swych szeregów.

Wieloletni ustęp pokazuje to gospodarce i wynikające z tego polityczne trudności, jakie przezwyciężyć musiała w trudnej pracy cała partia w latach 1956—1957, przeprowadzając równocześnie w miarę przezwyciężania tych trudności, proces konsolidacji swych szeregów.

Wieloletni ustęp pokazuje to gospodarce i wynikające z tego polityczne trudności, jakie przezwyciężyć musiała w trudnej pracy cała partia w latach 1956—1957, przeprowadzając równocześnie w miarę przezwyciężania tych trudności, proces konsolidacji swych szeregów.

Wieloletni ustęp pokazuje to gospodarce i wynikające z tego polityczne trudności, jakie przezwyciężyć musiała w trudnej pracy cała partia w latach 1956—1957, przeprowadzając równocześnie w miarę przezwyciężania tych trudności, proces konsolidacji swych szeregów.

Wieloletni ustęp pokazuje to gospodarce i wynikające z tego polityczne trudności, jakie przezwyciężyć musiała w trudnej pracy cała partia w latach 1956—1957, przeprowadzając równocześnie w miarę przezwyciężania tych trudności, proces konsolidacji swych szeregów.

Wieloletni ustęp pokazuje to gospodarce i wynikające z tego polityczne trudności, jakie przezwyciężyć musiała w trudnej pracy cała partia w latach 1956—1957, przeprowadzając równocześnie w miarę przezwyciężania tych trudności, proces konsolidacji swych szeregów.

Wieloletni ustęp pokazuje to gospodarce i wynikające z tego polityczne trudności, jakie przezwyciężyć musiała w trudnej pracy cała partia w latach 1956—1957, przeprowadzając równocześnie w miarę przezwyciężania tych trudności, proces konsolidacji swych szeregów.

Wieloletni ustęp pokazuje to gospodarce i wynikające z tego polityczne trudności, jakie przezwyciężyć musiała w trudnej pracy cała partia w latach 1956—1957, przeprowadzając równocześnie w miarę przezwyciężania tych trudności, proces konsolidacji swych szeregów.

Wieloletni ustęp pokazuje to gospodarce i wynikające z tego polityczne trudności, jakie przezwyciężyć musiała w trudnej pracy cała partia w latach 1956—1957, przeprowadzając równocześnie w miarę przezwyciężania tych trudności, proces konsolidacji swych szeregów.

Wieloletni ustęp pokazuje to gospodarce i wynikające z tego polityczne trudności, jakie przezwyciężyć musiała w trudnej pracy cała partia w latach 1956—1957, przeprowadzając równocześnie w miarę przezwyciężania tych trudności, proces konsolidacji swych szeregów.

Wieloletni ustęp pokazuje to gospodarce i wynikające z tego polityczne trudności, jakie przezwyciężyć musiała w trudnej pracy cała partia w latach 1956—1957, przeprowadzając równocześnie w miarę przezwyciężania tych trudności, proces konsolidacji swych szeregów.

Wieloletni ustęp pokazuje to gospodarce i wynikające z tego polityczne trudności, jakie przezwyciężyć musiała w trudnej pracy cała partia w latach 1956—1957, przeprowadzając równocześnie w miarę przezwyciężania tych trudności, proces konsolidacji swych szeregów.

Wieloletni ustęp pokazuje to gospodarce i wynikające z tego polityczne trudności, jakie przezwyciężyć musiała w trudnej pracy cała partia w latach 1956—1957, przeprowadzając równocześnie w miarę przezwyciężania tych trudności, proces konsolidacji swych szeregów.

Wieloletni ustęp pokazuje to gospodarce i wynikające z tego polityczne trudności, jakie przezwyciężyć musiała w trudnej pracy cała partia w latach 1956—1957, przeprowadzając równocześnie w miarę przezwyciężania tych trudności, proces konsolidacji swych szeregów.

Wieloletni ustęp pokazuje to gospodarce i wynikające z tego polityczne trudności, jakie przezwyciężyć musiała w trudnej pracy cała partia w latach 1956—1957, przeprowadzając równocześnie w miarę przezwyciężania tych trudności, proces konsolidacji swych szeregów.

Wieloletni ustęp pokazuje to gospodarce i wynikające z tego polityczne trudności, jakie przezwyciężyć musiała w trudnej pracy cała partia w latach 1956—1957, przeprowadzając równocześnie w miarę przezwyciężania tych trudności, proces konsolidacji swych szeregów.

Wieloletni ustęp pokazuje to gospodarce i wynikające z tego polityczne trudności, jakie przezwyciężyć musiała w trudnej pracy cała partia w latach 1956—1957, przeprowadzając równocześnie w miarę przezwyciężania tych trudności, proces konsolidacji swych szeregów.

Wieloletni ustęp pokazuje to gospodarce i wynikające z tego polityczne trudności, jakie przezwyciężyć musiała w trudnej pracy cała partia w latach 1956—1957, przeprowadzając równocześnie w miarę przezwyciężania tych trudności, proces konsolidacji swych szeregów.

Wieloletni ustęp pokazuje to gospodarce i wynikające z tego polityczne trudności, jakie przezwyciężyć musiała w trudnej pracy cała partia w latach 1956—1957, przeprowadzając równocześnie w miarę przezwyciężania tych trudności, proces konsolidacji swych szeregów.

Wieloletni ustęp pokazuje to gospodarce i wynikające z tego polityczne trudności, jakie przezwyciężyć musiała w trudnej pracy cała partia w latach 1956—1957, przeprowadzając równocześnie w miarę przezwyciężania tych trudności, proces konsolidacji swych szeregów.

Wieloletni ustęp pokazuje to gospodarce i wynikające z tego polityczne trudności, jakie przezwyciężyć musiała w trudnej pracy cała partia w latach 1956—1957, przeprowadzając równocześnie w miarę przezwyciężania tych trudności, proces konsolidacji swych szeregów.

Wieloletni ustęp pokazuje to gospodarce i wynikające z tego polityczne trudności, jakie przezwyciężyć musiała w trudnej pracy cała partia w latach 1956—1957, przeprowadzając równocześnie w miarę przezwyciężania tych trudności, proces konsolidacji swych szeregów.

Wieloletni ustęp pokazuje to gospodarce i wynikające z tego polityczne trudności, jakie przezwyciężyć musiała w trudnej pracy cała partia w latach 1956—1957, przeprowadzając równocześnie w miarę przezwyciężania tych trudności, proces konsolidacji swych szeregów.

Wieloletni ustęp pokazuje to gospodarce i wynikające z tego polityczne trudności, jakie przezwyciężyć musiała w trudnej pracy cała partia w latach 1956—1957, przeprowadzając równocześnie w miarę przezwyciężania tych trudności, proces konsolidacji swych szeregów.

Wieloletni ustęp pokazuje to gospodarce i wynikające z tego polityczne trudności, jakie przezwyciężyć musiała w trudnej pracy cała partia w latach 1956—1957, przeprowadzając równocześnie w miarę przezwyciężania tych trudności, proces konsolidacji swych szeregów.

Wieloletni ustęp pokazuje to gospodarce i wynikające z tego polityczne trudności, jakie przezwyciężyć musiała w trudnej pracy cała partia w latach 1956—1957, przeprowadzając równocześnie w miarę przezwyciężania tych trudności, proces konsolidacji swych szeregów.

Wieloletni ustęp pokazuje to gospodarce i wynikające z tego polityczne trudności, jakie przezwyciężyć musiała w trudnej pracy cała partia w latach 1956—1957, przeprowadzając równocześnie w miarę przezwyciężania tych trudności, proces konsolidacji swych szeregów.

Wieloletni ustęp pokazuje to gospodarce i wynikające z tego polityczne trudności, jakie przezwyciężyć musiała w trudnej pracy cała partia w latach 1956—1957, przeprowadzając równocześnie w miarę przezwyciężania tych trudności, proces konsolidacji swych szeregów.

Wieloletni ustęp pokazuje to gospodarce i wynikające z tego polityczne trudności, jakie przezwyciężyć musiała w trudnej pracy cała partia w latach 1956—1957, przeprowadzając równocześnie w miarę przezwyciężania tych trudności, proces konsolidacji swych szeregów.

Wieloletni ustęp pokazuje to gospodarce i wynikające z tego polityczne trudności, jakie przezwyciężyć musiała w trudnej pracy cała partia w latach 1956—1957, przeprowadzając równocześnie w miarę przezwyciężania tych trudności, proces konsolidacji swych szeregów.

Wieloletni ustęp pokazuje to gospodarce i wynikające z tego polityczne trudności, jakie przezwyciężyć musiała w trudnej pracy cała partia w latach 1956—1957, przeprowadzając równocześnie w miarę przezwyciężania tych trudności, proces konsolidacji swych szeregów.

Wieloletni ustęp pokazuje to gospodarce i wynikające z tego polityczne trudności, jakie przezwyciężyć musiała w trudnej pracy cała partia w latach 1956—1957, przeprowadzając równocześnie w miarę przezwyciężania tych trudności, proces konsolidacji swych szeregów.

Wieloletni ustęp pokazuje to gospodarce i wynikające z tego polityczne trudności, jakie przezwyciężyć musiała w trudnej pracy cała partia w latach 1956—1957, przeprowadzając równocześnie w miarę przezwyciężania tych trudności, proces konsolidacji swych szeregów.

Wieloletni ustęp pokazuje to gospodarce i wynikające z tego polityczne trudności, jakie przezwyciężyć musiała w trudnej pracy cała partia w latach 1956—1957, przeprowadzając równocześnie w miarę przezwyciężania tych trudności, proces konsolidacji swych szeregów.

Wieloletni ustęp pokazuje to gospodarce i wynikające z tego polityczne trudności, jakie przezwyciężyć musiała w trudnej pracy cała partia w latach 1956—1957, przeprowadzając równocześnie w miarę przezwyciężania tych trudności, proces konsolidacji swych szeregów.

Wieloletni ustęp pokazuje to gospodarce i wynikające z tego polityczne trudności, jakie przezwyciężyć musiała w trudnej pracy cała partia w latach 1956—1957, przeprowadzając równocześnie w miarę przezwyciężania tych trudności, proces konsolidacji swych szeregów.

Wieloletni ustęp pokazuje to gospodarce i wynikające z tego polityczne trudności, jakie przezwyciężyć musiała w trudnej pracy cała partia w latach 1956—1957, przeprowadzając równocześnie w miarę przezwyciężania tych trudności, proces konsolidacji swych szeregów.

Wieloletni ustęp pokazuje to gospodarce i wynikające z tego polityczne trudności, jakie przezwyciężyć musiała w trudnej pracy cała partia w latach 1956—1957, przeprowadzając równocześnie w miarę przezwyciężania tych trudności, proces konsolidacji swych szeregów.

Wieloletni ustęp pokazuje to gospodarce i wynikające z tego polityczne trudności, jakie przezwyciężyć musiała w trudnej pracy cała partia w latach 1956—1957, przeprowadzając równocześnie w miarę przezwyciężania tych trudności, proces konsolidacji swych szeregów.

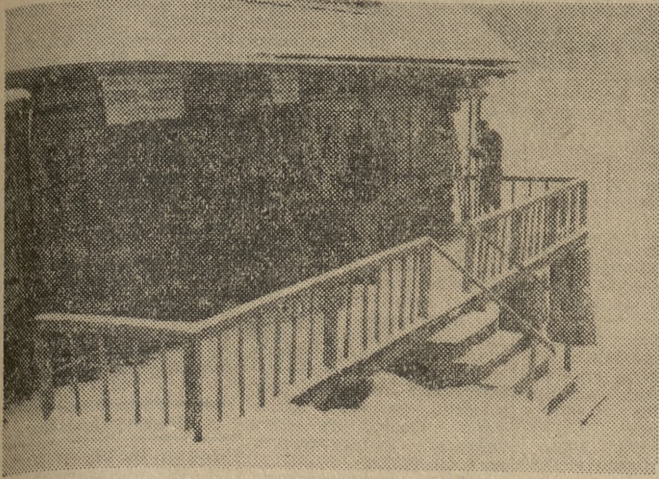
Wieloletni ustęp pokazuje to gospodarce i wynikające z tego polityczne trudności, jakie przezwyciężyć musiała w trudnej pracy cała partia w latach 1956—1957, przeprowadzając równocześnie w miarę przezwyciężania tych trudności, proces konsolidacji swych szeregów.

Wieloletni ustęp pokazuje to gospodarce i wynikające z tego polityczne trudności, jakie przezwyciężyć musiała w trudnej pracy cała partia w latach 1956—1957, przeprowadzając równocześnie w miarę przezwyciężania tych trudności, proces konsolidacji swych szeregów.

Wieloletni ustęp pokazuje to gospodarce i wynikające z tego polityczne trudności, jakie przezwyciężyć musiała w trudnej pracy cała partia w latach 1956—1957, przeprowadzając równocześnie w miarę przezwyciężania tych trudności, proces konsolidacji swych szeregów.

Wieloletni ustęp pokazuje to gospodarce i wynikające z tego polityczne trudności, jakie przezwyciężyć musiała w trudnej pracy cała partia w latach 1956—1957, przeprowadzając równocześnie w miarę przezwyciężania tych trudności, proces konsolidacji swych szeregów.

Wieloletni ustęp pokazuje to gospodarce i wynikające z tego polityczne trudności, jakie przezwyciężyć musiała w trudnej pracy cała partia w latach 1956—1957, przeprowadzając równocześnie w miarę przezw



Na zdjęciu: Przed schroniskiem na Hali Kondratowej CAF — fot. Olszewski

Wywiad z wiceprzewodniczącym Tow. Przyjaciół ONZ posłem na Sejm, prof. dr. Z. Nowakowskim

(Dokończenie ze str. 1)

wreszcie np. Światowej Organizacji Meteorologicznej (WMO). Mam tutaj na myśli także te wszystkie bezpośrednie ogniwa współpracy międzynarodowej, począwszy np. od wymiany studiującej młodzieży i wizyt służących wymianom wiedzy fachowej, które sięgają głęboko w nasze życie i w których wszyscy bierzemy udział.

Wiadomo przecież, że im bardziej w głąb idą powiązania w stosunkach między ludźmi, tym bardziej wykluczają one wszelką możliwość wojny. Jest to moment szczególnie godny podkreślenia, z okazji obchodzonego przez cały świat — 24 bm. — Dnia Narodów Zjednoczonych.

— Istotnie. Współpraca międzynarodowa tak szeroko przez Pana Profesora ujęta stała się dzisiaj nieuniknioną koniecznością...

— Koniecznością przede wszystkim dlatego, że w naszym wieku świat niepomierne zmalał i skurczył się w skutek możliwości szybkiego pokonywania przestrzeni i rozwoju komunikacji. O ile dawno nie niewiele milionów ludzi korzystało z dobrodziejstw rewolucji przemysłowej, to obecnie, w nowych zupełnie warunkach, gdy znaniem naszych czasów jest rozwój energii atomowej, wszyscy zdają sobie sprawę z tego, że te zdobycze i olbrzymie możliwości można użyć dla dobra całej ludzkości. Stąd dla człowieka, ani żaden kraj nie może pozostawać na uboczu, nie być zainteresowanym w tym, co dzieje się na świecie.

— Jakże zatem główne problemy stoją dziś, zdaniem Pana Profesora, przed ONZ i w jakim kierunku powinny pójść rozwiązania w skali międzynarodowej, by nie zawieść oczekiwań ludzkości?

— W całokształcie obecnych zagadnień czołowe miejsce zajmuje niewątpliwie problem broni jądrowej, ponieważ jest on pierwszym krokiem do powszechnego rozbrojenia. O ile w tej ostatniej sprawie toczą się aż nazbyt długie narady dla wyrównania poglądów na ograniczenie zbrojeń, to pomysłowa zapowiedź, torująca drogę do porozumienia mocarstw w sprawie zaprzestania produkcji broni jądrowej są wyniki prac komisji ekspertów, która niedawno obradowała w Genewie. Do dziś nie są rozwiązane także rozliczne zagadnienia podstawowych praw człowieka. Przypominam o tym dlatego, ponieważ Dzień Narodów Zjednoczonych bliski jest szczególnej dacie w tym roku — dziesięciolecie proklamowania przez Zgromadzenie Ogólne ONZ Powszechnej Deklaracji Praw Człowieka. I dodać trzeba, że z perspektywy minionych lat ta pierwsza międzynarodowa definicja stwierdzająca prawo każdej jednostki do wolności i bezpieczeństwa, do równości wobec prawa, do wykształcenia, swobody wyznania, zrzeszenia i wiedzy i do samostanowienia narodowego — jest nadal w pełni aktualna. Przed ONZ stoi także niezwykle pilne zadanie zaspokojenia głodu, gnębiącego jeszcze ponad połowę ludzkości. Takie są problemy, wobec których stoimy.

Trwające obecnie rokowania w sprawie zaprzestania doświadczeń z bronią jądrową, niedawna sprawa sueska oraz skuteczna interwencja na Środkowym Wschodzie wskazują, że nie można nie liczyć

się dzisiaj z powszechną wolą ludzi i narodów. Dlatego też ONZ tym lepiej będzie spełniała zadania odpowiadające pragnieniom narodów, jeśli jej wysiłki będą wspierane, jeśli zwykli ludzie będą wzmacniali wzajemne poczucie społeczności.

— Czy można to również rozumieć, jako pomyślną zapowiedź przyszłości ONZ?

— Niewątpliwie. Często słyszy się, że ONZ „zawiodła”, ponieważ takie czy inne zagadnienie znalazło swe rozwiązanie poza organizacją, wzgl. nie zostało jeszcze rozwiązane. W życiu międzynarodowym, tak jak w życiu osobistym, zdarzają się problemy, dla których nie ma gotowego, natychmiastowego rozwiązania. Wartość ONZ polega na tym, że organizacja ta jest jakby mostem, na którym krzyżują się i spotykają poglądy i idee. Punkt styczności leży zaś tam, gdzie na płaszczyźnie dobrej woli następuje zbliżenie poglądów w interesie międzynarodowego pokoju i wspólnoty między narodami. Wśród narodów coraz silniej ugruntowuje się przekonanie, że wojna doprowadziłaby ludzkość do ogromnej katastrofy i przeciwnie — wspólny postęp techniki, zastosowanie jej zdobyczy dla dobra wszystkich ludzi i współpraca między narodami mogą przynieść owoce nieznane poprzednim pokoleniom. Dlatego idea pokoju jest tak ogromnie atrakcyjna. Dlatego przed ONZ rysuje się pomyślna zapowiedź przyszłości, nawet gdyby organizacja ta miała przejść takie czy inne okresy niepowodzenia.

Rozmowę notował
Józef TUŁASIEWICZ

„NAPAD” NA DYLIŻANS

W drodze z Kielc do Łodzi, koło Miedzianej Góry, na dyliżans pocztowy napadła banda zbrojów, którzy obrabowali pocztę z cennych przesyłek — młode pasażerki uprowadzili w niewiadomym kierunku. — Wszystko, oczywiście, było żartem, który przypominał, jakie niebezpieczeństwa czekały dawniej na podróżujących po kraju.

CAF — fot. Komierowski

Historyczny dyliżans pocztowy, uświetniający uroczystości 400-lecia Pocztu Polskiej, wjechał na teren województwa łódzkiego i — entuzjastycznie witany — zameldował się w Piotrkowie.

Zmieniwszy konie, dyliżans wyruszył do Łodzi.



Ocena i program działania

W dniu dzisiejszym prasa partyjna publikuje pierwsze materiały XII Plenum KC PZPR. Spełniło ono w życiu partii i państwa rolę rzeczowej narady roboczej, skonfrontowało zamierzenia z osiągniętymi wynikami i w oparciu o tę konfrontację wskazało kierunek dalszego działania.

Minęły dwa lata od przełomowego VIII plenum, na którym przeprowadzono gruntowną krytykę błędów w życiu polityczno-gospodarczym i zapoczątkowano od podstaw proces ich usuwania. Naprawa poszła w kilku kierunkach. W dziedzinie politycznej najpowszechniejszym jej wyrazem była weryfikacja członków partii. Wyeliminowała ona z niej rewizjonistów i dogmatyków, których koncepcje nie godziły się z linią partii. Ale miała i inne znaczenie. Sześciu partyjnych musiała opuścić także członkowie bierni, a tym bardziej ci, dla których przynależność do partii była tylko stopniem kariery lub szyldem osłaniającym ciemne machinacje. Nie od rzeczy będzie dodać, że akcja ta wywarła nie mały wpływ na oczyszczenie aparatu władzy z jednostek nie posiadających odpowiednich walorów moralnych i politycznych. Nie od rzeczy też będzie wskazać — i to jest bodaj najważniejsze — że weryfikacja w partii, jej powszechność i jawność skierowały uwagę społeczeństwa na sprawę doboru właściwych ludzi na właściwe miejsca. Oczywiście nie można powiedzieć, że wszystko już jest w tej dziedzinie zrobione. Jednakże faktem jest, że stworzono warunki, stworzono atmosferę, dzięki której walka z klikowością, małwersacjami, czy innymi rodzajami nadużyć władzy jest bardziej powszechna i bardziej skuteczna, niż była.

W dziedzinie gospodarczej inicjatywa partii poszła w kierunku przeciwstawienia się koncepcjom, w których — mimo obowiązującej zasady: wszystko dla człowieka — czołowiek niejednokrotnie sprowadzany był do roli przedmiotu ekonomiki. Podejmując pełną i rzetelną realizację hasła: wszystko dla człowieka, podkreślając, iż człowiek jest podmiotem ekonomiki, że gospodarka istnieje dla człowieka, a nie na odwrót — partia skierowała uwagę ekonomistów na sprawy wzajemnej proporcji plac i cen, na urentownienie produkcji, na maksymalne wykorzystanie osiągniętych w poprzednich latach mocy produkcyjnych dla nasycenia rynku towarami konsumpcyjnymi.

Konsekwencją tych założeń była i nowa polityka rolna. Nie rezygnując bynajmniej z podstawowego celu w tej dziedzinie — dyktowanego koniecznością ekonomiczną współzależności wsi — partia stanęła na stanowisku, że cel ten można osiągnąć bez wstrząsów społeczno-gospodarczych tylko wówczas, gdy kształtowana przez ogólne warunki ekonomiczne świadomość rolnika sama skieruje go na tę drogę.

Rozpadło się wprawdzie wiele spółdzielni produkcyjnych, głównie organizowanych na mocy nakazu administracyjnego, ale równocześnie powstały — i powstają — nowe, oparte na przekonaniu chłopów o słuszności idei spółdzielczej, na jego własnej woli i własnej kalkulacji ekonomicznej, potwierdzającej mu tę słuszność. A równocześnie poczucie samodzielności, wzrost zaufania mas chłopskich do polityki rządu oraz właściwie zastosowane bodźce ekonomiczne przyniosły poważny wzrost produkcji rolnej, a więc znów wzrost nasycenia rynku konsumpcyjnego.

Sprawy gospodarcze — ich stopniowe, ale konsekwentne usprawnianie w oparciu o świadomość i inicjatywę najszerszych rzesz ludzi pracy — stały się dziś osią życia społecznego w naszym kraju. Uczyńcie ludzi pracy świadomymi gospodarzami swego życia — oto podstawowe założenia przyjętego i realizowanego przez partię programu działania. Upowszechnienie i wprowadzenie w szeroką praktykę zrodzonej w Październiku idei samorządów robotniczych, otwarcie drogi dla inicjatyw gospodarczych załóg, rozszerzenie ich uprawnień kontrolnych, oparcie działań gospodarczo-politycznych nie na zasadzie: my każemy, wy wykonujecie, lecz na stałej współpracy z organizatorami i wykonawcami — oto jest sens przemian społecznych, które zainicjowała i którym kieruje partia.

Oczywiście, proces ten nie idzie gładko. Program, którego akceptacja nie nastąpiła

Badania biologiczne w Morzu Śródziemnym

Do portu w Sewastopolu zawiązały w tych dniach, powracający z rejsu naukowego po Morzu Śródziemnym, statek Akademii Nauk ZSRR — „Akademik Kowalewski”. W czasie rejsu, który trwał około półtora miesiąca, uczeni radzieccy przeprowadzili badania biologiczne we wschodniej części Morza Śródziemnego, na Adriatyku i Morzu Egejskim.

Jak oświadczył kierownik ekspedycji, członek korespondent Akademii Nauk Ukrainy — Władimir Wodlanicki, zebrane podczas rejsu materiały, dotyczące rozmieszczenia i składu planktonu oraz bentosu (zespół organizmów roślinnych i zwierzęcych, zamieszkujących dno morskie), pozwolą prześledzić wzajemne związki biologiczne, istniejące między Morzem Czarnym a basenem Morza Śródziemnego, a w szczególności zjawisko okresowego przepływu ryb z morza: Marmara i Śródziemnego do Morza Czarnego.

Wschodnią część Morza Śródziemnego, w której uczeni radzieccy przeprowadzili swe obserwacje, jest stosunkowo najmniej zbadana częścią tego morza. (PAP)

Po drugiej dekadzie

Na rynku skupu ziemiopłodów

Wśród fachowców związanych z rolnictwem, a zwłaszcza wśród handlowców panuje obecnie nie pozabawione słuszności przekonanie, że o powodzeniu jesiennej kampanii skupu ziemiopłodów zdecydować wyniki handlowe z października. Według informacji uzyskanych od Woj. Pełnomocnika do Spraw Skupu — Stefana Michalaka sytuacja poprawia się z dnia na dzień. Dostawy wzrastają. Ogółem do 18 bm. gospodarstwa rolne w Wielkopolsce sprzedały państwu 147 tys. ton ziemiopłodów z tegorocznych zbiorów. GS-y zakupiły z tego 32 tys. ton, (21,6 tys. ton ziemiopłodów jadalnych). Zjednoczenie Przemysłu Ziemiopłodowego — 67 tys. ton, górznie i krochmalnie podległe Ministerstwu Rolnictwa — 46.260 ton, Centrala Spółdzielni Ogrodniczych — ponad 2 tys. ton.

Zakupiono o 25 tys. ton ziemiopłodów więcej niż w analogicznym okresie ub. roku. Do zwiększenia podaży przyczyniają się w tym roku zarówno nieźle zbiory ziemiopłodów (wbrew przypuszczeniom i ogólnemu przekonaniu o „klesce nieurodzaju”) w niektórych rejonach Wielkopolski, jak i podwyższona o 100 proc. cena za obowiązkowe dostawy. Przede wszystkim sumienności i poczucie obywatelskiego obowiązku przypisać należy wykonanie już we wrześniu całorocznych planów dostaw ziemiopłodów przez 9.940 rolników oraz 6 spółdzielni produkcyjnych. Ostatnio wieś Chareice w gromadzie Chrzypsko Wielkie — pierwsza w pow. międzychodzkiem zameldowała o rozliczeniu się 16 bm. z całorocznymi planami. Następnego dnia podobna wia-

trudności, napotyka na nie jednak w praktyce życia. Dlaczego? Na to pytanie odpowiedzieć powinni przede wszystkim ci, którzy odgradzają się od jego realizacji biernym oczekiwaniem na to, co „oni zrobią”. A program zakłada przecież aktywny współudział — jeśli już nie całego, to w każdym razie poważającej części — społeczeństwa. I to jest jednym z podstawowych warunków jego pomyslnego urzeczywistnienia.

Dopóki wspólnej, ogólnonarodowej drogie do podniesienia standardu życiowego przeciwstawiana będzie indywidualna droga poszczególnych „obrotowych” jednostek, dopóki społeczny podział niewystarczającej wciąż potrzebom ilości wyprodukowanych dóbr materialnych (dochodu narodowego) „korygowany” będzie na własną rękę na zasadzie „przebiegów” — dopóty realizacja programu będzie opóźniona. Trudności, jakie się tu wyłaniają, związane są nie tylko ze sferą stosunków materialnych, ale także ze sferą świadomości ludzkiej. Programu nie wystarczy biernie przyjąć, trzeba go zaakceptować w działaniu. Jednostka musi tu szukać rozwiązań dla swego osobistego losu w rostrzygnięciu wspólnej sprawy.

Konsekwencją założeń ideowych, linii politycznej, programu działania musi iść w parze z konsekwencją postawy społecznej. O tym trzeba pamiętać.

Zygmunt KOCZOROWSKI

Dr Jerzy Młodziejowski

Notatki długopisem (51)

Przed wyjazdem do Brna morawskiego na konferencję muzyczną dookoła jubileuszu Janáčka, zatrzymałem się w Warszawie, by uczestniczyć w plenum Zarządu Związku Kompozytorów Polskich. Podsumowywaliśmy w kilkanaście osób, odbyty niedawno nasz warszawski festiwal współczesnej muzyki — już drugą z rzędu, „JESIEN WARSZAWSKA”.

Jest sprawą niemal przesądzoną, że impreza ta odbywać się będzie corocznie. W obecności przedstawicieli „Pagartu” i Ministerstwa Kultury poczęliśmy już teraz układać „ramki” nie dla jednego, lecz

Czas ucieka Co będzie

Z Wystawą Tysiąclecia?

Szybкими krokami zbliżamy się do momentu, w którym cały kraj przystąpi do uroczystych obchodów 1000-lecia istnienia państwa polskiego. Udział Poznania w tych obchodach ma się wyrazić między innymi zorganizowaniem zaskożonej na szeroką skalę wystawy o początkach naszych dziejów.

Wystawę tę ma organizować Muzeum Archeologiczne wspólnie z Muzeum Narodowym. Z uwagi na konieczność skrupulatnego rozpracowania szczegółów, już na ten rok organizatorzy otrzymali subwencję w wysokości 300 tys. zł. Dotacja ta powinna zostać wykorzystana do końca roku. Ponieważ wystawa ma otworzyć podwoje w 1960 roku — należałoby już teraz zacząć przygotowania. Niestety, mimo licznych monitów — Centralny Zarząd Muzeów dotychczas nie powołał Komisariatu Wystawy. Prace wstępne stoją więc pod znakiem zapytania. Wprawdzie organizatorzy wystawy żywią nadzieję, że odpowiednie posunięcia nastąpią niebawem, jednak czas płynie i każdy dzień zwłoki umniejsza okres potrzebny na przygotowania.

Propozycje organizatorów zmierzają do ulokowania Wystawy Tysiąclecia w salach Starego Ratusza, odbudowanej części Zamku Przemysława i w nowej siedzibie Muzeum Archeologicznego — Pałacu Górków. Wszystko jednakże wskazuje, że w tym roku podjęte zostaną zaledwie prace przy odgrzaniu Pałacu. Nie ma żadnej nadziei, że do momentu otwarcia wystawy Pałac Górków zostanie odbudowany.

Czas najwyższy zająć się tą sprawą — zarówno „na szczeblu” Komitetu Obchodów Tysiąclecia w Poznaniu, jak i na „szczeblu” warszawskim. (c)

dwóch kolejnych festiwali. Czyżby takie obrady na wyrost były konieczne? Jak najbardziej. Trzeba przecież zawczasu obmyśleć wybór zagranicznych zespołów, które swe występy mają już co najmniej na rok z góry zaplanowane. Zrozumieliśmy, że improwizacja z dziś na jutro nie ma powodzenia i że taka „metoda” nie nastraja gości zbyt dla nas przychylnie. Złożeniem festiwalu w Warszawie ma być muzyka, do słowności, najnowsza, więc powstała w ciągu 3—4 lat minionych. Nie wyrzekliśmy się przecież tzw. „klasycy współczesności” i dążymy do tego, by w każdym festiwalu reprezentowany był odpowiednio Karol Szymanowski. Kto wie, czy w ogóle festiwal nad Wisłą nie otrzyma „imienia” tego artysty, który wywodził wraz z Chopinem na szczyt muzyki na świat. Mile to będzie młodziektwu muzykologowi poznańskiemu — Wiesławowi Kisero- wi, który właśnie o te pamięć Szymanowskiego zabiegał.

Na razie ustalono, że trzonem symfoniczności będą zawsze: Filharmonia Narodowa i katowicka orkiestra radiowa, nadto każdorazowo „wymieniona” jedna z prowincjonalnych orkiestr. Zaprosi się również jeden duży zespół zagraniczny (operę lub orkiestrę) i dwa mniejsze, kameralne. Dużą rolę będą odgrywać kraje demokratyczne, lecz repertuar przez nie produkowany, ustalać będą ich związki kompozytorów, nie zaś dyrygenci lub wykonawcy. Chodzi nam o unikanie „siebie” na korzyść muzyki. Więc nie „jak”, lecz „co”. Festiwale będą trwały 9 dni, a duży nacisk kładź będziemy na imprezy nowoczesnej opery i baletu. Może więc i „Poznań” powędruje nad Wisłę, skoro zdoła coś współczesnego przygotować, jak to uczynił nadbaltycki obecnie — Zygmunt Latoszewski — za dźwiękającą warszawską publiczność swą świetną pracą w nowych operach (angielskiej i polskiej) i balecie (francuskim).

W Warszawie spotkał się muzyczny Wschód z Zachodem. Konfrontacja upodobań nadzwyczajnie okazująca. To wielkie znaczenie „Jesieni warszawskiej”. Jesteśmy pewni, że z biegiem lat, nasz festiwal stanie się pierwszorzędną imprezą artystyczną Europy.

Ale jak tu „gad-gadu”, a pociąg do Brna za 2 godziny odchodzi. Do zobaczenia!

Realizują hasło

„1000 szkół na 1000-lecie”

Aby uczcić III Zjazd PZPR i Tysiąclecie istnienia Państwa Polskiego, Liga Kobiet przy jednostce wojskowej postanowiła przekazać 500 zł na budowę szkół i wezwała do współudziału w tym czynnie instancje Związku Zawodowego, oficerów, podoficerów i pracowników cywilnych z jednostki. W odpowiedzi na apel zadeklarowano ogółem na ten cel 4 tys. zł i wezwano wszystkie jednostki Śląskiego Okręgu Wojskowego oraz istniejące przy nich organizacje do współudziału w realizacji powyższego hasła. (i)

Pracownicy poszukiwani

Inżyniera budowy z uprawnieniami, inżyniera budowy, każdą ilość murarzy, robotników, blacharzy, 3 dekarzy, 3 cieśli, 3 elektryków, 2 izolatorów c. o., instalatora, 3 pomocników instalatorów przyjmie do prac na terenie m. Poznania Miejskie Przedsiębiorstwo Remontowo-Budowlane nr 2 w Poznaniu, ul. Droga Debińska 3b — zgłoszenia pokój 11. Warunki płac wg obowiązujących stawek w budownictwie plus dodatki za roboty utrudnione. Hotelu robotniczego przedsiębiorstwo nie posiada. K6277

Inżyniera ogrodnika — technik ogrodników oraz ogrodników: szkółkarza i specjalistę terenów zielonych przyjmie natychmiast do pracy Zarząd Zieleni Miejskiej w Koszalinie. Mieszkania zapewnione. W okresie próbnym kwarta jednopokojowa. K6429

Blacharza zatrudni zaraz Miejskie Przedsiębiorstwo Remontowo-Budowlane w Sulęcinie, ulica Poznańska 18, telefon 216, woj. Zielona Góra. Hotel robotniczy oraz stołówka na miejscu. Bliższych informacji udziela Dział Zatrudnienia. K6399

Starszych księgowych, kwalifikowanych kierowników magazynów, starszych ekonomistów do spraw zatrudnienia, starszych ekonomistów do spraw zaopatrzenia, referentów sprzętowo-transportowych i magazynierów do pracy na Śląsku przyjmie zaraz Poznańskie Przedsiębiorstwo Robót Drogowych, Poznań, ul. Wileczak, tel. 521-91, 33-02. Wynagrodzenie według układu zbiorowego pracy w budownictwie z dnia 15 marca 1958 r. Dodatek za rozłąkę zapewniony. Zgłoszenia należy kierować pod wyżej wskazanym adresem do Działu Zatrudnienia. K6375

Ekspozytura PKS w Koszalinie przyjmie do pracy: kierowników Działu Planowania i Działu Eksploatacji — wymagane wyższe lub średnie wykształcenie ekonomiczne oraz 4—6 lat praktyki w danej specjalności — wynagrodzenie 2.000—2.600 zł plus premia; inżyniera na stanowisko kierownika Działu Technicznego — wymagane wyższe wykształcenie techniczne oraz 2—3 lata praktyki na stacji obsługi samochodów — wynagrodzenie 2.400—3.000 zł i premia; 5 techników na stanowiska dyspozytorów eksploatacji i kontrolerów technicznych — wymagane wyższe lub średnie wykształcenie ekonomiczne lub techniczne oraz 2—4 lata praktyki w transporcie samochodowym — wynagrodzenie 1.600—2.200 zł plus premia; 4 monterów samochodowych na stanowiska brygadystów — wymagane posiadanie dyplomu mistrzowskiego oraz 4 lata praktyki na stacji obsługi samochodów — wynagrodzenie 1.800—2.300 zł. Kandydaci przyjęci do pracy a nieposiadający mieszkań w Koszalinie, otrzymają mieszkania w nowym budownictwie w ciągu 3 miesięcy od dnia rozpoczęcia pracy. Oferty (podania) wraz z załącznikami: życiorys, odpisy świadectw szkolnych, opinie i zaświadczenia z poprzednich miejsc pracy należy składać do dnia 30. X. 1958 roku. Oferty bez załączników i złożone po terminie nie będą rozpatrywane. Zastrzega się prawo wyboru kandydatów. K6576

Księgowego inwentaryzatora oraz księgowego (wła) zatrudni zaraz Gmina Spółdzielnia „Samopomoc Chłopska” w Dopiewie k. Poznania. Warunki pracy i płacy do omówienia na miejscu. 34740p

Włp. Fabryka Urządzeń Mechanicznych (Wiepofama), Poznań, ul. Dąbrowskiego 81, zatrudni zaraz 2 palaczy do centralnego ogrzewania i 3 pomocników palaczy. Warunki płacy w myśl układu zbiorowego pracy dla przemysłu metalowego. K6462

Zatrudnimy woźnego oraz 2 sprzątaczkę. Zgłoszenia: Państwowa Wyższa Szkoła Sztuk Plastycznych, Poznań, Plac Wolności 3, V piętro. K6461

Rejonowe Kierownictwo Robót Wodno-Melioracyjnych w Sławnie, ul. 1-go Pułku Ułanów nr 13 zatrudni zaraz 100 pracowników fizycznych do robót wodno-melioracyjnych na terenie powiatów: Sławno, Koszalin, Kołobrzeg i Białogard. Płace według nowego układu zbiorowego pracy w budownictwie w jednostkach organizacyjnych służby wodno-melioracyjnej. Przebiegny zarobek od 1.000—2.500 zł i więcej. Hotel robotniczy i stołówka oraz ubrania robocze i sprzęt do pracy, zapewnione na miejscu pracy. Kosztów przejazdów nie zwracamy. K6457

Robotników do prac za- i wyładunkowych przyjmie Miejskie Przedsiębiorstwo Transportu i Sprzętu Budowlanego — Poznań, ul. Na Podgórniku nr 1. Praca w akordzie. Zarobek miesięczny 1.500—2.000 zł i więcej. K6451

10 politników meblowych oraz 10 pomocników do polerowni zatrudni Rzemieślnicza Spółdzielnia Pracy Stolarzy w Poznaniu, ul. Koszńskiego 24. Wynagrodzenie według stawek akordowych. K6447

Każdą ilość tapicerów i stolarzy przyjmą warsztaty tapicerskie i stolarskie Woj. Przeds. Handlu Meblami w Poznaniu, ul. Głogowska 26. Wynagrodzenie akordowe w wys. 1.200—2.600 zł. Praca na miejscu. Zgłoszenia osobiste — Sekcja Personalna, pokój 30. K6445

3 brukarzy przyjmie zaraz Poznańskie Przedsiębiorstwo Robót Inżynierskich w Poznaniu, ul. Świętosławska 12. Wynagrodzenie oraz świadczenia dla zamiejscowych według układu zbiorowego pracy w budownictwie z dnia 15. III. 1958 r. Zgłoszenia przyjmuje Dział Zatrudnienia i Płac, Poznań, Stary Rynek 80/82, tel. 524-75. K6443

1 pracownika umysłowego z wykształceniem średnim na stanowisko towaroznawcy oraz 2 pracowników fizycznych do prac w magazynie zatrudni zaraz Woj. Przeds. Handlu Artykułami Użytku Kulturalnego w Poznaniu, przy ul. Koziej 10a — warunki płacy i pracy do omówienia na miejscu. K6442

Salowe, sprzątaczkę, palaczy i robotników oraz rencistów na pół etatu do lekkich prac fizycznych zatrudni Szpital Miejski im. J. Strusia, w Poznaniu, ul. Szkolna 8/12. Warunki płacy do omówienia w Sekcji Kadr Szpitala. K6439

Technika-hydraulika względnie elektryka oraz montera z praktyką do obsługi aparatów do wykrywania strat wody w sieci, zatrudni natychmiast Wojewódzkie Przedsiębiorstwo Produkcji Pomocniczej w Zielonej Górze, ul. Krakusa 23. Warunki płacy do omówienia na miejscu. K6467

Inżynierów-mechaników specjalistów z zakresu budowy kotłów i budowy zakładów przemysłu spożywczego oraz architektów na stanowiska projektantów i inżyniera lub technika-mechanika na stanowisko st. asystenta zatrudni Wojewódzkie Biuro Projektów w Poznaniu, ulica 23 Lutego 20. Wymagana długoletnia praktyka. Zgłoszenia przyjmuje Sekcja Kadr. 31400g

2 inżynierów budowlanych, 2 inżynierów wodno-kan., 1 inżyniera drogowego i 1 inżyniera mechanika zatrudni Wydział Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej Prezydium WRN w Zielonej Górze. Reflektuje się tylko na siły wysokokwalifikowane. Warunki płacy i pracy do omówienia na miejscu. K6499

Wszystkim, którzy oddali ostatnią posługę i uczcili pamięć mego męża, naszego ojca i dziadka, śp. **JOZEFA Przysieckiego** a zwłaszcza Dyrekcji, Radzie Zakładowej i Zakładowi „Prozamet” za liczny udział w pogrzebie i wyrazy współczucia

SERDECZNE PODZIĘKOWANIE składa **RODZINA** 31768g

Przewielebnemu Księdzu Infułatowi Fr. Marlewskiemu oraz całemu Przewielebnemu Duchowieństwu, Komendzie Chorągwi Włp. ZHP, Harcerzom i Harcerkom, Przyjaciółom i Znajomym za okazane współczucie i udział w pogrzebie

SERDECZNE PODZIĘKOWANIE składa **RODZINA** 31389g

Dnia 21 października 1958 r. zmarł nasz długoletni pracownik Rejonu Lasów Państwowych Poznań-Południe w Poznaniu, w wieku 59 lat, śp. **Leon Stiller** W Zmarłym straciłmy wzorowego i oddanego pracownika oraz dobrego i życzliwego koleżkę. Pogrzeb odbędzie się 25 bm., o godz. 16 w Puszczkowie. Rada Zakładowa Dyrekcja **REJONU LASÓW PAŃSTWOWYCH POZNAŃ - POŁUDNIE** 32172g

Dnia 22 października 1958 r. zmarła, opatrzona Sakramentami św., przeżywszy lat 75, nasza droga siostra, siostrzenica, ciocia i szwagierka, śp. z Smigajów **Jadwiga Nowicka** I voto Olejniczak. Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 25 bm., o godz. 11,40 na cmentarzu jeżyckim. J. tym zawiadamia w imieniu pogrzeżonej w głębokim smutku rodziny **BRATANEK** Poznań, Chicago, Castrop-Rauxel. 32213g

Dnia 23 października 1958 r. zmarła, opatrzona Sakramentami św., przeżywszy lat 91, śp. z Stefanowskich **Marta Czeszyk** Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, 27 bm., o godz. 11 z kaplicy cmentarnej na Jeżycach. W głębokim smutku pogrzeżona **RODZINA** Poznań, Miodowa 19a. 22243g

Dnia 23 października 1958 r. zmarła, opatrzona Sakramentami św., przeżywszy lat 91, śp. z Stefanowskich **Marta Czeszyk** Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, 27 bm., o godz. 11 z kaplicy cmentarnej na Jeżycach. W głębokim smutku pogrzeżona **RODZINA** Poznań, Miodowa 19a. 22243g

Dnia 23 października 1958 r. zmarła, opatrzona Sakramentami św., przeżywszy lat 91, śp. z Stefanowskich **Marta Czeszyk** Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, 27 bm., o godz. 11 z kaplicy cmentarnej na Jeżycach. W głębokim smutku pogrzeżona **RODZINA** Poznań, Miodowa 19a. 22243g

R. S. P. REMONTOWO - BUDOWLANA OSTROW WŁKP., ulica Wysocka nr 1b

ogłasza

przetarg ograniczony

na sprzedaż samochodu ciężarowego marki BEDFORD-OYD — 3 ton, cena wywoł. z 35.000.

Terminy przetargu: 1. 3. XI. 58 r., godz. 10, 2. 17. XI. 58 r., godz. 10, 3. 1. XII. 58 r., godz. 10.

W razie niedojścia do skutku pierwszego przetargu, nastąpi drugi przetarg z ceną wywoławczą o 40 proc. niższą, a w razie braku reflektantów — nastąpi trzeci przetarg z ceną wywoławczą o 75 proc. niższą od ceny wywoławczej pierwszego przetargu.

Samochód oglądać można codziennie pod wyżej wskazanym adresem. Wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej należy wpłacić najpóźniej w przeddzień przetargu na konto NBP Ostrow Włkp., 1216-82-238. K6502

POZNAŃSKA WYTWORNIA WIN W POZNANIU, ulica Groch. Łąki 6

ogłasza PRZETARG

na sukcesywne wykonanie w IV kwartale I i II oraz II kwartale 1959 r. 500 tys. sztuk kompletów (zamięci) do wina gazowego.

Oferty z podaniem ceny oraz terminów dostaw należy składać w Dziale Handlowym PWW do dnia 25 bm.

Wzory zamięci do wglądu w zakładzie. Zastrzegamy sobie prawo swobodnego wyboru oferty. K6561

ZAKŁADY PRZEM. GUMOWEGO „STOMIL” POZNAŃ, Starołęka 18

posiadają większą ilość

gumy odpadowej

do upłynnienia ewentl. na opał.

Reflektanci zgłaszają się w Dziale Administracji, telefon: 82-91, wewn. 52. K6526

POZNAŃSKA WYTWORNIA PAPIEROSÓW W POZNANIU, ulica Wojskowa 5

ogłasza przetarg

na zaktualizowanie gabinetu BIHP z zakresu prac graficznych.

Termin wykonania prac do dnia 20 grudnia 1958 r. Ściep kosztorysy odebrać można w biurze BIHP, PWP, Poznań, ul. Wojskowa 5.

Oferty należy złożyć w ciągu 10 dni od dnia ukazania się ogłoszenia po czym nastąpi komisyjne otwarcie ofert.

W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne. Zastrzega się dowolny wybór oferenta. K6355

SPÓŁDZIELNIA PRACY „HUTNIK” W POBIEZDZISKACH

ulica Fabryczna nr 9 — telefon 41

ogłasza

przetarg nieograniczony

na wykonanie z materiałów wykonawcy:

1. dołu biologicznego;
2. ogrzewanie ciepłym powietrzem pomieszczeń hall produkcyjnej;
3. zadaszenie gazogeneratorów (z lekkiej konstrukcji stalowej);
4. sufitów (Kleina/supremy) i tynki pomieszczeń socjalnych.

Termin wykonania — IV kwartał 1958 r. Dokumentacja techniczna do wglądu u inwestora.

Oferty składać można u inwestora w terminie 5 dni od daty ogłoszenia.

W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne.

Inwestor zastrzega sobie prawo wyboru oferenta. K5550

POZNAŃSKA CHEMICZNA SPÓŁDZ. PRACY POZNAŃ - ANTONINEK

ulica Goryslawa nr 23/25

sprzeda niezwłocznie

1. Transporter taśmowy 6 m długi, szerokość taśmy 800 mm, moc silnika 2,8 kW, n = 2880 obr./min. — 1 szt.
 2. Młynki do przemiału minerałów, typ MBA w obudowie metalowej — 2 szt.
 3. Młynki wielomłotkowe w obudowie żelaznej — 2 szt.
 4. Młyn przemiałowy duży typ „Perplex” młotkowo-sitowy — 1 szt.
 5. Wagoniki wywrotki wąskotorowe o pojemności Q = 1,5 m³, rozstaw kół 600 mm — 4 szt.
 6. Wagoniki żwirowe z wysypem dolnym o pojemności Q = 1,0 m³ — 2 szt.
 7. Przesiewacz płaski dwusitowy o wymiarze 120 x 60 cm — 1 szt.
- O prawo zakupu mogą się ubiegać przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne. Szczegółowych wyjaśnień udzieli Kierownik Techniczny Spółdzielni pod w. w. adresem, w godz. od 7—15, telefon 95-55. K6567

Korzeń Arcydziałiel lekarski kupię

Wincenty Nowotny, Poznań-Górczyn, ul. Strzecha 16 m. 3 obok ul. Palacza 75 — (w poniedziałki i wtorki). 31756ga

Wszystkim Krewnym, Znajomym i Lokatorom domu przy ul. Piekary 9, za złożone wienie i kwiaty oraz udział w pogrzebie, śp. **ANTONIEGO FRIEDRICHA** oraz za okazane dowody współczucia, poczytanie sztandarowe, wienie i kwiaty **SERDECZNE PODZIĘKOWANIE** składa **RODZINA** 31745g

Duchowieństwu, Delegacjom sportowym, Chórowi, Krewnym, Przyjaciółom i Znajomym za liczny udział w pogrzebie, śp. **ANTONIEGO FRIEDRICHA** oraz za okazane dowody współczucia, poczytanie sztandarowe, wienie i kwiaty **SERDECZNE PODZIĘKOWANIE** składa **RODZINA** 31745g

WOJEWÓDZKIE PRZEDSIĘBIORSTWO HANDLU ODZIEŻĄ

oferuje do sprzedaży w dowolnej ilości odbiorcom rynkowym i pozarynkowym:

**bluzy watawone
spodnie watawone
kombinezony drelchowe
ubrania drelchowe
spodnie drelchowe
płaszczki białe lekarskie**

Zamówienia (doraźne) prosimy kierować do Działu Sprzedaży w Poznaniu, Pl. Wolności 18 K6504

POZNAŃSKIE ZAKŁADY METALOWE I EMALIERNIA POZNAŃ, ulica Wrzeszńska 2

ZAKUPIA

2 szt. członów środkowych pieca

centralnego ogrzewania typu Streb'a o wymiarach:

odległość osi króćca	1.234 mm
szerokość czonu	870 mm
wysokość rusztu od dna popielnika	265 mm

Zgłoszenia kierować pod wyżej podanym adresem. K6324

PAŃSTW. KOMUNIKACJA JAMOCODOWA EKSPOZYtura TOWAROWO - SPEDYCYJNA W POZNANIU, ul. Traugutta 1/9, telefon 81-31

ZAKUPI

podnośniki (lewarki)

o udźwigu od 5—20 ton, w dobrym stanie.

Oferty mogą składać przedsiębiorstwa uspołeczniowane oraz osoby prywatne. K6361

Pomieszczenie warsztatowe

w Poznaniu o powierzchni 300—350 m²

przyjmie w dzierżawę lub zamieni na mniejsze, przedsiębiorstwo spółdzielcze w Poznaniu. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego nr 3 dla K6358.

Lokal przemysłowy

pół-suterena 200 m² przy ul. Wrocławskiej ewentl. biura i garaże przy ul. Garbary zamienimy na hale lub barak na przedmieściu. Zgłoszenie Garbary 56 — Biura Spółdzielni. K6405

Przekładnię zębatą

o przełożeniu 1:4 na moc około 50 KM i obroty około 120/480 obr./min.

ZAKUPI NATYCHMIAST

Politechnika Poznańska

Zgłoszenia należy kierować pod adresem Poznań, ul. Bergera 1, Katedra Motoryzacji Rolnictwa. K6152

Ośrodek Szkolenia Asystentek Pielęgniarskich Polskiego Czerwonego Krzyża w Poznaniu, ulica Mostowa 6

przyjmuje

ZAPISY NA KURS

rozpoczynający się 1 lutego 1959 roku.

Warunki przyjęcia: wiek 16—35 lat, dobry stan zdrowia, ukończone 7 klas szkoły podstawowej oraz zdanie egzaminu wstępnego. Internat obojętkowy — bezpłatny. Informacji udziela sekretariat Ośrodka. 31506g

PZSS „MOTOZBYT”, POZNAŃ - ANTONINEK, ulica Goryslawa

posiada stale na składzie do nieograniczonej sprzedaży

samochody małolitrażowe

MARKI „MOSKOWICZ” i „SPARTAK”.

Polecamy również części zamienne do samochodów marki Fiat 1100 i 600 i do skutera marki Lambretta. K6463

SPÓŁDZIELNIA PRACY TARTACZNO - ZAOPATRZENIOWA W STĘSZEWIE

ogłasza

przetarg nieograniczony

na wykonanie instalacji siły i światła w budynku dwupiętrowym stolarzy w Wileńcu nad Notecią. Dokumentacja do obejrzenia w biurach Spółdzielni w Stęszewie. Wykonawca winien wykonać instalację z własnych materiałów w terminie do dnia 1. XII. 1958 r. W przetargu mogą brać udział zakłady państwowe, spółdzielcze i prywatne. Otwarcie ofert nastąpi w dniu 29. X. 1958 r. Zleceniodawca zastrzega sobie prawo wyboru oferenta. K6548

Wszelkie prace tokarskie

przyjmie zaraz **WIELKOPOLSKA FABRYKA URZĄDZEŃ MECHANICZNYCH** w Poznaniu, ul. Dąbrowskiego 81 telefon: 514-16, wewnętrznym 4

Pierwszeństwo dla Zakładów Uspołeczniionych. K6418

Druk Zakłady Graficzne im. M. Kasprzaka w Poznaniu R-1

Leszczyńskie wykopki

Leszczyńskie ulice wyglądają jak kartoflisko. „Wykopki”. Chodzi tu o różnego rodzaju roboty ziemne wykonywane już od dłuższego czasu na głównych ulicach miasta. Trotuary ulicy Słowiańskiej po obu stronach są rozryte. Zakłada się tam kable ziemne prądu elektrycznego w związku z przebudową linii zasilającej z prądu stałego na zmienny. Przy ul. Narutowicza na odcinku od ul. Poniatowskiego do ul. Zaczęło rozwalono prawą stronę jezdni, w celu wymiany rur sieci wodociągowej. Również przy ul. Brackiej i ul. Krótka w kierunku ul. Dąbrowskiego w ramach wymiany starych i o zbyt małym przekroju rur sieci gazowej na rury o znacznie większym przekroju rozkopano jezdnię. Wszystko byłoby w porządku gdyby te prace nie wlokły się wprost w ślimaczym tempie. Przy robotach — wymianie rur gazowych — widzi się nie raz tylko zatrudnionych „aż” dwóch robotników. Czy nie można by — mamy tu na myśli prace przy robotach wymiany sieci wodociągowej i gazowej — wykonać najpierw jedną pracę aniżeli zabierać się od razu do dwóch i żadnej nie wykończyć?

Ulice Bracka i Krótka stały się w godzinach wieczornych bardzo niebezpieczne dla przechodniów ze względu na wykopaliska, ponieważ w wylotów ulic nie założono lamp ostrzegawczych. Tabliczki ostrzegawcze bez oświetlenia w porze nocnej nie spełniają swego zadania. (R)

Lepsze ulice w Lesznie

Stan nawierzchni ulic w Lesznie znacznie się w bieżącym roku poprawił. Przebrukowano odcinek ul. Leszczyńskich, dokonano wymiany nawierzchni drogi wylotowej na szosie do Strzyżewic, Zaborowa i Święciechowa, uregulowano ul. Dworcową i Wschowską.

Do końca roku zostanie jeszcze położona nawierzchnia smółtowa przy ul. Święciechowskiej oraz rozpoczęta zostanie praca na ul. Narutowicza. W związku z planowaną rozbudową przemysłu, w północnym rejonie miasta zostanie zainstalowany jeszcze w bieżącym roku nowy rurociąg wodociągowy. (R)

Od Noteci po Barycz

Najlepszym w powiecie wrzesińskim traktorzystą-oraczem okazał się Jan Hurysz z PGR Gulczewo, drugim z kolei — Florian Spychała z POM.

Powiat Jarociński nie ma w tym roku kłopotu z węglem. Tak miasta, jak i wieś, mogą się zaopatrzyć według potrzeb.

W odstawach ziemniaków pow. średzki ma duże zaległości. Dopiero 500 rolników przystąpiło do spełnienia swego obowiązku.

Powiatowa Rada Narodowa w Środzie na ostatniej sesji wybrała spośród 88 kandydatów — 45 ławników do Sądu Powiatowego. (K)

Paźdz.	Imieniny
24	Rafała, Marcina
piątek	

Teatry

W POZNANIU — JUTRO: OPERA — g. 19 „Madame Butterfly”; POLSKI — g. 19 „Rozbity dzban”; NOWY — g. 19 „Pan Jowialski”; OPERETKA — g. 18.30 „Bal w Savoyu”; SATYRY — g. 20 „2,2 nieustraszone”; KOMEDIA MUZYCZNA — g. 19.30 „Humor z importu”; MARCINEK — g. 11 „Przygody Koziołka-Matolki”;

W TERENIE — DZISIAJ: KALISZ — „Przygoda florencka”; KONIN — „Ich czworo”;

Radio

KALISZ — Syrena: „Zuch” (radz., 12 l.); Stylowe — „Zadzwonił do mojej żony” (polski, 16 l.); Wolność — „Hote du Nord” (franc., 16 l.); GNIEN — Lech: „Cichy Don” (I ser., radz., 16 l.); Polonia — „Pigułki dla Aurelii” (polski, 16 l.); OSTROW — Roma: „Cichy Don” (III ser., radz., 16 l.); Słone — „Siedmiu złodziei” (włoski, 14 l.); LESZNO — Panorama: „Dezterter” (polski, 14 lat).

Kina

PROGRAM I
15 — „Spotkanie z piosenkami”; 15.30 — Z życia Zw.

Kaliskie porządki przedjubileuszowe

— Jest pokój 2-osobowy? zapytał naiwnie kolega.
— Nie ma nic, wszystko zajęte — odparł starszy pan, siedzący za kontuarem w sali przyjęć kaliskiego hotelu.
— A w tym drugim są?
— Nie ma.
— Może macie jakieś prywatne kwatery? — wtrącił się inny turysta, który przybył z Rzeszowa.
— Są, ale dopiero w nocy...

Spokój urzędnika był niezamącony. Pokrzepiony jego widokiem zaczął go-

Stróż elektryczny pilnuje lasów

Teren Rejonu Lasów Państwowych Szamotyły obejmuje Puszcę Nadnotecką, składającą się z jednolitych drzewostanów sosnowych posuwkowych na bardzo ubogiej glebie. Nie brak tu jeleni, które wyrządzają bardzo poważne szkody w uprawach leśnych i w przyszłych gospodarstwach rolnych.

Leśnicy od dawna już zastanawiają się nad sposobami zabezpieczenia upraw przed tą i inną zwierzyną. Stosowali smarowanie młodych drzewek środkami chemicznymi. Ale okazało się, że jest to zbyt kosztowne i nietrawne. Nie dało też właściwego efektu ustawienie płotów wzdłuż granic leśnych.

Obecnie na terenie Rejonu przeprowadza się próby zabezpieczenia upraw przed tą i inną zwierzyną. Stosowali smarowanie młodych drzewek środkami chemicznymi. Ale okazało się, że jest to zbyt kosztowne i nietrawne. Nie dało też właściwego efektu ustawienie płotów wzdłuż granic leśnych.

Zdaniem Rejonu tym sposobem zabezpieczenia winny się zająć tak gospodarstwa indywidualne jak i państwowe gospodarstwa rolne i spółdzielcze by uniknąć uciążliwego pilnowania pól po nocach oraz kosztownych ogrodzeń z drewna. (—)

To ci zaopatrzenie!

Jarociński, POM prowadzący także warsztat mechaniczny, nie otrzymał w bieżącym roku ani grama żelaza z przydziału; a wykorzystuje tylko to, co zdobył „własnym przemysłem” w roku ubiegłym. Przykładem złego zaopatrzenia może być inny fakt: 3 „Zetory” dlatego tylko nie „idą” do pracy, że brak im lamp oświetleniowych, których daremnie poszukuje dyrekcja. Z braku trybu i kabli jeden traktor „odpoczywa” już od roku. Wprost paradoksalne jest zaopatrzenie w blachę do wybijania chociażby młocarni, której wyszukuje się w odpadkach. Sprowadzenie tienu z Kalisza powoduje nadmierne koszty, przewóz bowiem butli o wartości 60 zł samochodem wynosi 200 zł! Brak śrub i kabli — to stała bolączka POM. (alk)

Radzieckiego; 16.05 — Audycja aktual.; 16.15 — „Arcyd. muz. popularnej”; 16.45 — Z małych miasteczek; 17.15 — Kurs jez. rosyjskiego; 17.30 — Muz. i aktualności; 17.55 — Reklama; 18.10 — Koncert żyweń; 19.26 — Wiad. sport.; 19.30 — Przegląd filmowy — Kamera; 20 — Koncert ork. PR w Krakowie; 20.50 — „Moje bardzo dziwne przygody”; 21.05 — Pięć minut o wychowaniu; 21.10 — Pełnym głosem o sprawach młodzieży; 21.35 — W rytmie tanecznym; 22 — „Ze padliście w boju”; 22.20 — Miłośnikom muz. kame-ralnej;

Wiadomości: 5, 6, 7, 8, 13.55, 16, 19, 21 i 23.01.

PROGRAM II (P o z n a ń)

15.10 — Swojskie melodie; 15.30 — Dla dzieci — „Gruba Ceśka”; 16 — Muz. pop. komp. rosyjskich; 16.25 — Mel. tan.; 16.40 — Magazyn literacki; 17.10 — Wielkopolskie zesp. chórów; 17.35 — Sport; 17.40 — Poznański koncert żyweń; 18.35 — Koresp. z zagranicy; 18.50 — Gra Ork. Tan. PR pod dyr. K. Turewicza; 19.20 — Z wierszami do Czytelnika; 19.30 — Muz. tan.; 20 — Transm. z Genewy — Uroczystego Koncertu z okazji Dnia Narodów Zjednoczonych; 22 — „Zakręty” — słuch.; 23.05 — Gra ork. tan. Joe Los-sa;

Wiadomości: 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 12.04, 15, 17.30, 18.30 i 23.50.

Telewizja

19.15 — Rozmawiamy z telewizyjami; 19.30 — Dziennik (z W-wy); 20 — Teatr Telewizji Pozn.: „Mariusz” (z Łodzi).

rażkowo kombinować: znajomych — nie ma, pod mostami — mokro, izby wytrzeźwień — w Kaliszu brak. Do stacji daleko. Swoją drogą jaki to ruch w tym Kaliszu, tyle przyjezdnych, wszystkie 200 łóżek zajęte. Czekają już na Jubileusz? Gość z Rzeszowa, będąc w gorszym niż my usposobieniu, zaczął gestykulować.

— Po co się denerwować — uspokajał hotelarz. — Pójdźesz pan do apteki, a tam lekarstwa na nerwy nie mają. Tylko „kogutki” są. Trzeba tak zrobić jak Opera Warszawska — zamówiła 80 pokoi miesiąc naprzód.

Widać, że był to doświadczony prelegent, z wypróbowanymi argumentami. Przywykł już do trudności hotelowych, z którymi nie godził się żaden przyjezdny. Ale kóż temu winien?

„Środków” na uspokojenie nie było również w monopolowych sklepach. W Kaliszu zabrakło „czystej”. Wzrost spożycia? Tak, Kalisz teraz intensywniej zalewa „robaka” niż na początku roku. (Co to będzie na Jubileusz? W tym wypadku zabrakło „czystej” bo nie było dostaw.

Wędrowałem po raz pierwszy po kaliskich ulicach. Współtowarzysz — stary bywalec, pamiętający redakcyjne czasy tutejszego „Kurierka”, oprowadzał mnie po znajomych kątach sygiac datami, faktami, anegdotą. Tematu dostarczała każda prawie kamienica, uliczka, kościół czy rogatka miejska. Tak, tysiąc osiemset lat to kawałek historii.

Oczy rejestrowały jednak z przekorą mniej historyczne fakty.

Neony, wiele pulsujących, mrugających neonów. Gra jaskrawych świateł wylaniała z ciemności odrapane tynki domów, przypominając przypo-wieść o kwiatku i koczku. Ale Kalisz robi się elegancki z racji zbliżającego się obchodu urodzin. Widać liczne przygotowania do tych uroczystości. Nowe domy, piękne elewacje budynków, które pierw-sze doznały odmładzających zabiegów. Cały rynek jest jakby zamurowany, wokół kamienic widać gęstą kratownicę metalowych rusztowań. Na tle nowych, kolorowych tynków, gzymsów i balkonów, zasłużone i oskrobane kamienie tym bardziej proszą o remont. „A głos ich będzie wysłuchany”. Ojcowie miasta, twierdzą, że będzie ono piękniejsze i od frontu i od podwórza.

Już dziś zatem zaznajamiamy się kaliszanie z całą miejską instalacją wodno-elektryczną, skacząc na jednej nodze w błocie rozkopanych ulic. Niech znają zwyciężce naszego budownictwa... Dzieci bawią się wśród rumowisk budowy i porozrzuconych wszędzie kopek żółtego piasku. Dzieci i murarze są tu w swoim żywiole.

Zaglądamy do bram, okien i wystaw sklepów. Kaliski śmietnik jest podobny innym, tylko może zbyt wiele kalisz-

Motocykliści uważajcie!

W nocy z soboty na niedzielę na szosie z Kąkolewa do Leszna, jadący na motocyklu Edward Student — agronom z Kleszczewa i byrgadzista POM ze Sremu — Henryk Musielak, z niewiadomych przyczyn wpadli na drzewo, doznając dotkliwych obrażeń. Wy-rzuceni do rowu, przeleżeli na deszczu, aż do rana, wtenczas ich bowiem dopiero zauważył przejeżdżający mleczarek.

Ofiary przewieziono natychmiast do szpitala w Lesznie. Mimo natychmiastowej pomocy — Edward Student, na skutek obrażeń i zapalenia płuc, zmarł 20 bm. (R)

szan przypada na jednego pracownika... oczyszczania miasta. Mieszkańcy nieczym szczególnie się nie wyróżniają. Nikt nie jest odświętny, nikt jeszcze nie nosił okolicznościowego znaczka Jubileuszu. Święto zwiastują na razie nowe izby mieszkalne i pierwsze otynkowane kamienice Kalisza. (zs)

P. S.
Znaleźliśmy nocleg. O cud-na instytucję gościnnych znajomych!

Odpowiadamy

Roman Konieczny — Szamotyły; Józef Moller — Chorzew. — Nasz radca prawny na zapytania odpowie listem. (7152, 7153)

Jan Nowak — Smigiel. — Sprawa browaru zainteresowałaś od powiednie władze. Za sygnały — dziękujemy. (7163)

Henryk Jabłoński — Łowicz. — Dzieła Knuta Hamsuna, które wy-dawał Wydawn. Poznańskie, przetłumaczył: „Głód” Fr. Mirandola, a zwerifikował — Tadeusz Powiśki; zaś „Błogosławieństwo ziemi”, „Włóczęgi” i „Augusta Powisłogę” tłumaczył — Czesław Kędzierski. (7161)

Kazimierz — Siemirówce. — Nie miał Pan tym razem szczęścia. Prosimy jednak nie tracić nadziei; „fortuna kołem się toczy”. (7157)

Florian Talarczyk. — Środa. — Na szereg pytań z zakresu mieszkaniowego odpowie Panu nasz radca prawny. (7129)

Z Pily i okolic

Niedobrze z ziemniakami w Pile. Wszyscy za nimi uganiają — i gospodynie domowe, i kierownicy spółdzielni. Dostawcy ze wsi windują ceny w górę, handel uspo-kojony zaś nie wywijaże się ze swoich zadań.

Co pić — lemoniadę czy wodę sodową? Spragniony klient woli wodę sodową, bo tania i zdrowa, ekspedient zaś w Pile — lemoniadę lub piwo, bo ceny wyższe, więc szybciej wykona plan miesięczny. W tym wypadku klienta nie bierze się pod uwagę. Gdy jest spragniony pić musi to, co jest.

Ani baru mlecznego, ani kawiarni w pobliskiej Trzciance. Delegowani służbowo do tej siedziby władz powiatowych mają prze-cież... gospodę. (jk)

Sport

Wiedeń-Leszno na żużlu

W niedzielę, 26 bm. o godzinie 14 — na zakończenie sezonu żużlowego, dojdzie na Stadionie Unii w Lesznie do międzynarodowego spotkania pomiędzy reprezentacją mi Wiednia i Leszna.

Drużyna Wiednia zapowiedziała przyjazd w następującym składzie: Bönsner, Unterkefler, Holubek, Steuber, Hortan, Stock, Hap-pel. Bönsner należy do czołówek żużlowców Austrii, był on uczest-nikiem półfinałów kontynentalnych mistrzostw świata w Oberhausen (NRF).

Drużyna gości, poza meczem w Lesznie, rozegra jeszcze w Polsce dalsze dwa spotkania. W Rzeszowie — ze Stalą i w Nowej Hucie — z „Wandą”. (R)

Kalejdoskop sportowy

Znakomitego australijskiego rekordzistę świata na 1 milę i 1.500 m Elliotta za wszelką cenę pragnie pozyskać dla swej „stajni”, amerykański me-nażer Leo Leavitt. Elliott podobno się waha. Bo przecież 750 tys. dolarów to nie byle co. Od przejścia na zawodowstwo odwdział rekordzistę świata je-go matka. Odrzucił ofertę me-nażera. Czy jednak młody Elliott wybierze 750 tys. dolarów albo start na Olimpiadzie w 1960 r. — okaże najbliższa przyszłość.

Młody, lecz już bardzo utalentowany jeździec, b. wice-mistrz Polski Antoni Pacynski, zajął podczas ostatnich mistrzostw jeździeckich, które odbyły się w Poznaniu, czwar-te miejsce. Okazało się, że świętyni koń „Bosman” cierpi na „kurzą ślepotę”. Nie zawsze w czas zauważył przeszkodę. Czy Pacynski dosiadzie innego wierzchowca?

Jeden ze speców zagranicznych w lekkoatletyce po-dzielił państwa europejskie na

Rolnicy średzcy doścignęli rok 1960

W ostatnim czasie wiele się zmieniło w gospodarce rolnej powiatu średzkiego. Dowodem tego coraz wyższy urodzaj i wzrost spółdzielczości produkcyjnej.

Większość gospodarstw rolnych, tak indywidualnych jak i spółdzielczych, skorzystało z pomocy Państwa i podniosło znacznie swoją produkcję. Według oceny Państwowej Inspekcji Płonów powiat prze-kroczył już w bieżącym roku przeciętny zbiór z ha plano-wany na rok 1960. Widoczny jest również systematyczny wzrost płońów podstawowych zbóż, co ogólnie dało 6.500 ton ziarna więcej aniżeli w roku 1956. Wiele uwagi ostatnio poświęcono produkcji materiału siewnego (elity i oryginały), którą zajmują się niektóre gospodarstwa PGR, spółdzielnie produkcyjne i doświadczeni rolnicy. Gdyby te produkcje podnieść dwukrotnie i stosować to ziarno na wszystkich polach, globalna produkcja zboża w powiecie wzrosłaby o 40 tysięcy kwintali.

Stosunkowo słabsze wyniki ma powiat w produkcji ziemniaków. Na słowa krytyki za-sługują tu Zakłady Przemysłu Ziemiannaczanego w Lubo-niu, które wbrew obowiązującej rejonizacji wprowadzają na teren powiatu odmiany nie przystosowane do miejscowych warunków. Podobnie niezadowolające wciąż jeszcze wyniki notuje się w produkcji buraka cukrowego. Przyczyną tego masowe wystąpienie piaszczystości burakowego i nie-przestrzeganie terminów wysiewu nasion.

Powiat średzki i ze względu na bliskość i warunki glebo-we stanowi dla Poznania duże zaplecze sadowniczo-warzywnicze. Konieczne jest usprawnienie zbryt owoców i warzyw. W tym roku mimo pomyślnych płońów wielu rolników narażonych zostało na poważne straty, wskutek wręcz nieopłacalnych cen, a także nieodbiierania towaru przez punkty skupu Spółdzielni Ogrodniczej. Należałoby też zaopatrzyć rolników przede wszystkim w odpowiedni materiał szkółkar-ski drzewek i krzewów owo-cowych.

Poważną rolę w podniesieniu produkcji rolnej odgrywa-ją urządzenia wodno-meliora-cyjne, toteż w przyszłości spe-cjalna uwaga zwrócona będzie na uregulowanie stosun-ków wodnych, przede wszyst-kim przez renowację tych urządzeń. Największe potrze-by inwestycyjne są na tere-nach przyległych do kanału średzko-miłosławskiego i rzecz-ki Moskawy. Wymagana jest również regulacja Strugi Średzkiej i kilku innych mniejszych strumieni.

W okresie popaździerniko-wym powstało tu blisko 20 spółdzielni produkcyjnych. Po-wiat posiada 61 spółdzielni i zajmuje pierwsze miejsce w skali ogólnokrajowej. Ich poziom gospodarczy jest wysoki. Posiadają własny sprzęt me-chaniczny, osiągają wysokie urodzaje i dochody.

Olbrzymie możliwości przy-spieszenia tempa rozwoju rolnictwa i postępu na wsi tkwią w zespoleniu rozproszonych sił chłopskich. Temu celowi służą również kółka rolnicze, 53 kółka zrzeszają ogółem 1356 rolników. Niestety, nie doceniają tej organizacji ma-lorolnicy.

Ostatnio Powiatowa Rada Narodowa po zaznajomieniu się ze stanem rolnictwa podjęła szereg uchwał zmierzają-cych do dalszych dobrych rezultatów. (k)

1000 proc. drożej!

Właściciel Wytwórni Siatki w Poniecu (pow. Leszno) — H. Łazarski, nabył około 300 m² siatki nylonowej, w cenie po 18,— zł za 1 m², a następnie sprzedał ją po 150,— zł za 1 m². Ostatecznie towar ten trafił do konsumentów w cenie 180,— zł za 1 m², a więc — dziesięć razy droższy od ustalo-nej ceny. „Zarobek” oskarżonego wyniósł ponad 30 tys. zł!

Sąd Wojewódzki w Poznaniu wy-mierzył Łazarskiemu przykłądną karę, skazując go na 1,5 roku więzienia i 25 tys. zł grzywny. Po-zostali oskarżeni w tej sprawie o-trzymali kilkumiesięczne kary więzienia i po 300 zł grzywny. (ak)

Reprezentanci „białego sportu” przenieśli się na korty drewniane

Nasi czołowi tenisisci nie będą mieli dłuższej przerwy w okresie miesięcy zimowych. Będą musieli usilnie dbać o state utrzy-manie jak najlepszej formy, bo-wiem PZT zaplanował cały se-reg ciekawych spotkań, zarówno w kraju, jak i za granicą.

Po meczu w Oslo (26—28 bm.) o Puchar Króla Gustawa V, rozpocznie się cykl dalszych pojedynków.

W sprawie horoskopów przed meczem z Norwegią, kierownictwo naszego tenis nie chce się wypowiadać, bowiem nikt nie widział gry Norwegów. Prezes PZT — Majewski, powiedział, iż znany tenisista szwedzki — Lundqvist — zwycięzca międzynarodowych mistrzostw Polski w Katowicach — przewidywał, iż Polska przegra — 2:3 lub 1:4. Norwegowie — zdaniem Szweda — są bardzo nie-bezpieczni w hali. Mają oni dwóch dobrych młodych zawodników, z

których lepszym jest Sjoeval — mający na swym koncie zwycię-stwo w hali nad „atomowym” — Szwedem — Ulf Schmidtem.

Ostatnio prezes PZT rozmawiał z działaczami angielskimi, którzy, dla odmiany, przepowiadają zwycięstwo Polaków.

W razie ewentualnego sukcesu zespołu polskiego, w następnej rundzie nasi reprezentanci spotka-ją się ze Szwecją. Mecz rozpocząłby się 7 listopada br. w jednym z miast Szwecji.

Kierownictwo naszego tenisa po-stanowiło zwrócić obecnie więk-szą uwagę na grę w hali na kortach drewnianych. Prowadzone są pertraktacje w sprawie meczu z Anglią, który odbyłby się praw-dopodobnie w Krakowie, gdyż Warszawa nie ma do tego celu od-powiedniego obiektu. Hala Gwardii będzie zajęta przez cyrk. — Pewnie już jest natomiast, że od 13—15 lutego 1959 r. — prawdopodobnie w Rouen — odbędzie się mecz Polska — Francja. Następnie nasi zawodnicy wezmą udział w międzynarodowych mistrzostwach Francji w Paryżu (15—21 luty). — Przed wyjazdem do Francji (2—3 lutego), odbędzie się mistrzostwo Polski na kortach drewnianych. Miejsca jeszcze nie ustalono. Organizację m.in. ubiega się Szczecin.

A jak spędzą okres zimowych miesięcy rakiety wielkopolskie? Czy zobaczymy w ogóle spotka-nia pod dachem?

Sukces wolsztyńskiego MKS

W spotkaniu o mistrzostwo województwa poznańskiego juniorów w piłce ręcznej, drużyna Młodzieżowego Klubu Szkolnego w Wągrowcu pokonała zespół AZS z Poznania — 19:6. Bramki dla gospodarzy zdobyli: Maćkowiak — 12, Matuszewski i Sioma po 2, Andrzejczak, Bugalski i Paterka po jednej.

Dzięki temu zwycięstwu, drużyna w wągrowiecka objęła prowadzenie w swej grupie przed MKS Poznań i MKS Pleszew. (Rwd)